Należytość pocztowa opłacona gotówką. WYDANIE III, II
Rok XV. Kraków, sobota 20 lutego 1932 Nr. 51

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

## Misję utworzenia rządu otrzymał Painlevé

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż 18 2. (B) W ciągu wczorajszego dnia prezydent Doumer przyjął ogółem 36 wybitniejszych osób ze świata politycznego, czyli przeciętnie co kwadrans jedną osobę. Wyraża ny jest pogląd, że misję tworzenia nowego rzą du otrzyma osobistość, dająca rękojmię zachowania dotychczasowego kursu polityki zagranicznej, rychłego uchwalenia budżetu państwowego i przeprowadzenia wyborów parlamentarnych w sposób rzeczowy. W związku z tem wymieniają, jako przypuszczalnego kandydata mającego największe szanse otrzymania od prezydenta misji tworzenia nowego rządu, dawnego premjera i ministra wojny posła radykalno-społecznego Paul Painleve'a. Poza nim wymieniany jest również poseł Leygues, dawny premjer i minister wojny, dalej senatorowie Barthou, Janneney, Paul Boncour, Sarraut, oraz Steeg. Ostateczna decyzja spodziewana jest jednak dopiero po konferencji prezydenta z ministrem wojny Tardieu, który po powrocie z Genewy został na dziś przedpołudniem zaproszony do pałacu Elizejskiego.

Paryż. 18. 2. (B) Dawny premjer Paul Painleve otrzymał dziś misję tworzenia nowego rządu. Opuszczając pałac Elizejski, Painleve oświadczył dziennikarzom, że ostateczną odpowiedź da prezydentowi dziś wieczór po porozumieniu się z osobami, wchodzącemi w rachubę. Painleve udał się natychmiast do prezydenta senatu, a następnie do prezydenta Izby. Po południu odbył on rozmowy z Lavalem i Tardieu.

### Demonstracje studenckie przeciwko senatowi

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż 18. 2. (B) Studenci z obozu narodowego urządzili wczoraj demonstrację uliczną na znak protestu przeciw obaleniu rządu Lavala. Gdy masy demonstrantów usiłowały dotrzeć do senatu, zagrodziła im policja drogę. Doszło do ostrego starcia, podczas którego kilkunastu policjantów i wielu demonstrantów zostało poważnie poturbowanych. Aresztowano 25 osób.

## „Niemiecki" dzień w Genewie

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

### Kontrpropozycja niemiecka...

Genewa. 18. 2. (K) Kierownik delegacji niemieckiej ambasador Nadolny przedłożył dziś konferencji rozbrojeniowej niemieckie propozycje rozbrojeniowe. Na wstępie rząd niemiecki podkreśla, że Liga Narodów może się składać tylko z członków równouprawnionych. Niemcy zgodzą się na przyjęcie tylko takiej konwencji, która będzie obowiązywała w równym stopniu wszystkie państwa. Braki i niedociągnięcia projektu konwencji, opracowanego przez przygotowawczą komisję rozbrojeniową skłoniły Niemcy do odrzucenia go i przedłożenia własnych projektów. Propozycje niemieckie domagają się zniesienia obowiązkowej służby wojskowej i wprowadzenia ochotniczej służby wojskowej, oraz ustalenia możliwie najniższego i procentowo równego stanu korpusu oficerskiego.

Dalej domagają się Niemcy ograniczeń dla ciężkiej artylerji, zniesienia twierdz w najbliższej okolicy granic państwa, oraz takich, które mogłyby uniemożliwić korzystanie z naturalnych cieśnin morskich. W przyszłości żaden okręt wojenny nie powinien mieć więcej, niż 10 tysięcy tonn. Okręty pomocnicze dla samolotów oraz łodzie podwodne mają być zakazane. Poza tem żądają Niemcy zakazu utrzymywania wojskowej floty powietrznej. Wszystkie istniejące samoloty wojskowe i materjał zapasowy dla lotnictwa miałyby ulec zniszczeniu. Dalsze punkty projektu niemieckiego zawierają postanowienia w sprawie szkolenia lotnictwa i budowy samolotów, poczem domagają się zniesienia wojny chemicznej i bakteriologicznej, zakazu handlu bronią i amunicją, oraz dotyczą kwestji budżetów wojskowych. Wreszcie poruszają Niemcy kwestję kontroli, która powinna być oparta na równem postępowaniu.

### ...i jej uzasadnienie

Genewa 18. 2. (K) Składając konferencji rozbrojeniowej projekt rządu niemieckiego ambasador niemiecki Nadolny wygłosił mowę, w której m. in. oświadczył: Konferencja zebrała się w tym celu, aby dojść do porozumienia w sprawie rozbrojenia powszechnego. Układ ma obowiązywać wszystkich, a więc i Niemcy. Niemcy są równouprawnionym członkiem Ligi Narodów i dlatego art. 8 statutu Ligi Narodów powinien w równej mierze obowiązywać wszystkich członków. Niemcy nie mogą też zrozumieć, aby mógł istnieć dalej stan taki, że jednego członka traktuje się inaczej, a drugiego znów inaczej i to w dziedzinie najważniejszej. Pod warunkiem, że zawarta konwencja będzie nakładała na wszystkich równe obowiązki, skłonne są Niemcy do największych wysiłków, aby konferencja spełniła swoje zadanie. Niemcy skłonne są także do uwzględnienia potrzeb bezpieczeństwa innych narodów, oczywiście w ramach art. 8. paktu Ligi i z uwzględnieniem własnego bezpieczeństwa. Naogół nie śmią jednak względy bezpieczeństwa wpływać ujemnie na kwestję rozbrojenia i wogóle Niemcy stoją na stanowisku, że rozbrojenie zapewni bezpieczeństwo.

Nadolny powołuje się dalej na końcowy protokół paktu lokarneńskiego i na stwierdzenie Ligi Nar. już w 1928 r., że stan ogólnego bezpieczeństwa pozwalał już wtedy na ograniczenie zbrojeń. Mowę swoją zakończył Nadolny zapewnieniem, że dobrej woli Niemiec nie braknie w wysiłkach nad stworzeniem atmosfery pokojowej.

Następny mowca, dawny premjer bułgarski Malinow domagał się równouprawnienia pod względem militarnym i wskazał na niebezpieczeństwa na jakie wystawiony jest jego kraj.

Delegat australijski generał sir Granville wypowiedział się za wydatnem rozbrojeniem na morzu.

—oOo—

### Ostre zarzuty „Timesa" pod adresem Japonji

Londyn 18. 2. (L) W związku z ostatnim apelem Rady Ligi skierowanym do rządu japońskiego, „Times" przestrzega naród a przedewszystkiem japońskie władze wojskowe przed złudzeniem, że umiarkowany protest u rządu japońskiego nie jest już ostatnim słowem Ligi Narodów i państw zainteresowanych w Chinach. Dalej zwraca się dziennik z ostremi zarzutami przeciw Japonji, czyniąc ją odpowiedzialną za ostatnie wydarzenia w Szanghaju. Zachowanie Japonji nasuwa bardzo poważne wątpliwość w jej uczciwość polityczną.

## Nowy kandydat na prezydenta Rzeszy: ks. Oskar Pruski, syn Wilhelma II.

Berlin 18, 2. PAT. Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu partji niemiecko- narodowej, w której po raz pierwszy uczestniczył wybrany ostatnio nowy członek zarządu ks. Oskar Pruski, syn b. cesarza Wilhelma. Przewodniczący partji niemiecko narodowej Hugenberg wygłosił przemówienie powitalne, w którem— jak podkreśla komunikat — oświadczył, że przynależność księcia Oskara do stronnictwa niemiecko narodowego jest widomym znakiem ścisłego i wielkiego przywiązania stronnictwa do domu Hohenzollernów. W wyniku obrad złożono na ręce Hugenberga decyzję w sprawie kandydatury przy wyborach prezydenta Rzeszy.

• • •

Berlin. 18 2. PAT. Socjalistyczny „Vorwärts" donosi, że Hugenberg zaproponuje partji narodowo-socjalistycznej i stahlhelmowi ks. Oskara Pruskiego, jako wspólnego kandydata opozycji narodowej na prezydenta Rzeszy. Na wczorajszem posiedzeniu zarządu partji niemiecko-narodowej ks. Oskar Pruski oświadczył miał już gotowość przyjęcia kandydatury.

# Czy likwidacja zaległości podatkowych?

Wniesiony do sejmu projekt rządowy upoważnia Ministra Skarbu do odraczania, rozkładania na raty oraz do umarzania szeregu podatków państwowych, jak gruntowego, od nieruchomości, przemysłowego, dochodowego, majątkowego, od kapitałów i rent, od spadków i darowizn, i podatku od lokali oraz kar za zwłokę i kosztów egzekucyjnych a nadto upoważnia rząd do odraczania płatności niektórych danin komunalnych, jak podatku wyrównawczego, inwestycyjnego, dopłat drogowych. Ustawa ta zawierać będzie, jak widzimy, jedynie rozległe upoważnienia dla rządu, i dopiero sposób wykonania tej ustawy zadecyduje o tem, czy sprawa zaległości podatkowych, stanowiących nieznośny ciężar dla społeczeństwa jak i dla samego Skarbu doczeka się wreszcie definitywnego załatwienia. Faktem jest, że te zaległości podatkowe przybrały rozmiary zastraszające. W uzasadnieniu wniesionej obecnie ustawy podaje rząd wysokość tych zaległości na 700 milj. zł., jednak według urzędowych danych z 31 marca 1931 (tj. dnia zakończenia poprzedniego roku budżetowego) zaległości te wynosiły znacznie więcej, bo przeszło jeden miljard złotych, a nie ulega wątpliwości, że od tego czasu one nie zmalały a raczej wzrosły. Jak ujemnie istnienie tych ogromnych zaległości wpływa na stan gospodarczy kraju, nie trzeba tłumaczyć. Jasnem jest, że groźba egzekucji skarbowej lada chwila spaść mogącej ę prymuje w najwyższym stopniu tych „opieszałych" podatników — a takich jest wszakże dziś ogromnie wielu — i zniechęca ich nawet do płacenia bieżących podatków, bo podatnikowi takiemu staje się rzeczą obojętną, czy winien jest 1000 zł. czy 1500 zł. Również utrudniają te zaległości kredyt, gdyż wierzyciele liczyć się muszą z tem, że w razie licytacji ruchomości czy też nieruchomości uzyskana kwota pójdzie w całości na zaległe podatki, którym przysługuje wszakże ustawowe pierwszeństwo.

Na decyzję rządu przystąpienia obecnie do likwidacji tych zaległości wpłynął prócz tych względów gospodarczych niewątpliwie i wzgląd na interes własny Skarbu, gdyż wszystkie te zaległości podatkowe muszą być utrzymywane w ewidencji, muszą być co rok przenoszone do nowych ksiąg, a ustawicznie ponawiane próby ściągnięcia ich absorbują cenny czas sekwestratorów skarbowych. Rząd musiał zatem wreszcie powiedzieć sobie, że trzeba raz skończyć z temi zaległościami, które w ogromnej większości są dziś pozycjami czysto fikcyjnemi. Jeżeli bowiem nie zdołano ich ściągnąć w okresie dobrej konjunktury, gdy podatnicy jeszcze mieli jakieś fundusze, to dziś w okresie najostrzejszego kryzysu ściągnięcie ich jest rzeczą wręcz wykluczoną.

Z przesłanek tych wyciągnąć należy wniosek, że jedynie racjonalnem rozwiązaniem tej sprawy winno być skreślenie zupełne tych zaległości, za wyjątkiem tylko tych wypadków, gdy istotnie zaległość wynikła naprawdę z winy podatnika i gdy jeszcze istnieje realna możliwość ściągnięcia należnych Skarbowi kwot. Rząd nie wypowiedział się dotychczas wyraźnie, jak zamierza tę ustawę wykonać, jednak pewne półoficjalne komentarze każą obawiać się, że i teraz jeszcze zdobędzie się rząd tylko na załatwienie połowiczne, nie załatwiające właściwie niczego. Przedewszystkiem bowiem krążą pogłoski, że jedynie odnośnie do rolnictwa wydane będą ulgi generalne, natomiast inne warstwy społeczne będą miały tylko prawo do indywidualnych ulg. Gdyby pogłoski te miały się sprawdzić, to cała ta akcja zlikwidowania zaległości podatkowych chybiłaby celu. Na zaległość bowiem ponad miljarda złotych przypada na podatek gruntowy jedynie 42 i pół milj. złotych, gdy natomiast zaległość podatku przemysłowego wynosi 231 milj. zł. a dochodowego 205 milj. Ograniczenie się zatem do ulg jedynie w odniesieniu do rolnictwa oznaczałoby, że rząd zamierza zrezygnować jedynie z tej niewielkiej sumy 42 milj. tak, iż tylko znikomy procent zaległości uległby zlikwidowaniu. Byłoby to wszakże ogromna krzywdą dla innych warstw społecznych, które przecież niemniej, niż rolnictwo dotknięte są kryzysem. Trzeba pamiętać, że rolnikom mimo wszystko zostaje jeszcze ziemia, której wprawdzie nie może obecnie sprzedać, ale która przedstawia jednak pewną wartość, natomiast handel, wolne zawody lub pracownicy nie mają i tego kapitału.

Nie byłoby to również w żadnym razie definitywnem załatwieniem sprawy, gdyby Skarb jedynie odroczył spłatę zaległości na okres późniejszy, „po ogólnej poprawie sytuacji gospodarczej", jak się to podobno przewiduje, i to pod warunkiem płacenia bieżących podatków. Takie odroczenie nie usuwa z bark podatnika ciężaru nagromadzonych zaległości i nie osiąga zamierzonego efektu psychologicznego. Podatnik wie przecież z doświadczenia, że Skarb jest pedantycznym wierzycielem, który nie zapomni, ani nie zrezygnuje z tych odroczonych zaległości, takie postawienie sprawy zatem nie zachęci podatnika do uregulowania bieżących należności podatkowych.

Wreszcie pozostawienie decyzji o przyznaniu ulg niższym władzom administracyjnym budzi wiele wątpliwości, gdyż z doświadczenia wiadomo, że przy tego rodzaju załatwianiu istnieje możliwość znacznych dowolności w przyznawaniu tych ulg, zabiegów protekcyjnych itd. Charakterystycznym przykładem tych możliwości jest podany przez nas wczoraj za jednem z pism warszawskich fakt umorzenia zaległości podatkowych na okrągły miljon złotych księciu Lubomirskiemu, gdy z drugiej strony biedny kramarz, którego cały majątek wynosi 100 lub 200 zł, nie może się doprosić o darowanie mu kilkudziesięciu złotych zaległego podatku przemysłowego! Wytworzyć się może na tem tle nierównomierne, a zatem i krzywdzące traktowanie przyznawania ulg przez rozmaite urzędy skarbowe. Z tego względu, jakkolwiek słusznym jest w zasadzie argument, że generalna amnestja podatkowa jest premją dla opieszałego podatnika, a temsamem krzywda dla podatnika skrupulatnego, to jednak należy obecnie w uwzględnieniu wyjątkowych warunków, w jakich zaległości te powstały i w jakich ludność się dziś znajduje, ustalić możliwie szczegółowe normy umarzania zaległości podatkowych, tak by podatnicy mogli odrazu zorjentować się, w jakim zakresie mogą spodziewać się ulgi?

Nie ustawa sama zatem, lecz dopiero wykonanie jej przez Ministra Skarbu zadecyduje o tem, czy ta prawdziwa plaga dla społeczeństwa jak i dla Skarbu, znajdzie nareszcie swój kres!

**Dr. B. S.**

Ferdynand Bouisson



honorowy prezes francuskiej Ligi Obrony Praw Człowieka, zmarł onegdaj w 90-tym roku życia.

# Burzliwy przebieg rozmowy urzędników z pułk. Sławkiem

(Telefonem od naszego korespondenta)

**Warszawa.** 18. 2. Delegacja urzędników państwowych przybyła we środę wieczorem do Sejmu, domagając się widzenia z prezesem BB posłem Sławkiem. Rozmowa delegacji z p. Sławkiem **miała charakter burzliwy.** Delegacja wyrzucała posłowi Sławkowi, że rząd i BB zawiodły zaufanie urzędników.

Poseł Sławek prosił delegatów, ażeby zaniechali akcji, zmierzającej do obalenia projektów rządowych, tłumacząc je względami konieczności państwowej. Delegacja **zapowiedziała walkę z projektem rządowym.**

**Warszawa.** 18. 2. Sin. W dniu dzisiejszym odbyło się plenarne posiedzenie międzyzwiązkowego komitetu pracowników państwowych. Wysłuchano sprawozdań prezydjum oraz delegacji z konferencyj odbytych z wiceministrem Starzyńskim i posłem Sławkiem. Po dłuższej dyskusji postanowiono wezwać parlamentarne ugrupowania pracownicze oraz wszystkich działaczy społecznych do obrony zdobytych praw rzesz pracowniczych wskazując, że nowy projekt rządowy niszczy konsumcję, pogłębiając kryzys gospodarczy.

## O katedrę dla Weizmanna na U. H.

**Londyn** 18. 2. ŻAT. Jak się dowiaduje ŻATna grupa przyjaciół dra Weizmanna omawia obecnie plan utworzenia funduszu, któryby umożliwił założenie katedry chemji rolniczej dla prof. Weizmanna na Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie. Jak donoszą dr. Weizmann przed swoim wyjazdem do Afryki Południowej miał wyrazić zgodę na objęcie takiej katedry w Jerozolimie. Na urzeczywistnienie tego planu potrzebny jest fundusz w wysokości 1500 funtów.

## Apel Bialika

**Tel Awiw** 18 2 ŻAT Chaim Nachman Bialik ogłosił list otwarty, w którym wzywa prasę żydowską na całym świecie, aby rozpoczęła akcję protestacyjną przeciwko nowej inkwizycji Żydów rosyjskich, okrutniejszej niż inkwizycja hiszpańska" Bialik i Disenhof zwrócili się do rabina W...se'a, aby w Ameryce rozpoczęto akcję protestacyjną w tej sprawie

## Nowa fala zniżek dyskonta

**Londyn** 18. 2 (L) Bank Angielski obniżył dziś stopę dyskontową z 6 na 5 procent.

**Sztokholm** 18. 2, (R) Bank Szwedzki obniża z dniem jutrzejszym stopę dyskontową z 6 na 5 i pół procent.

**Oslo** 18. 2 (R) Bank Norweski obniżył również stopę dyskontową z 6 na 5 i pół procent.

## Habsburgowie osiedlą się w Tyrolu?

**Wiedeń** 18. 2 PAT. Dzienniki donoszą, że pewien arystokrata austrjacki, pozostający z b. arcyksięciem Ottonem w przyjaźni zakupił w pobliżu gminy tyrolskiej Ampas zamek za 100 000 szylingów. Słychać, że zamek ten przeznaczony jest dla rodziny Habsburgów. B. arcyksiążę Otto ma zamieszkać w nim już w lecie roku bieżącego. Podobno poczynione zostały kroki u krajowego rządu tyrolskiego celem uzyskania pozwolenia na przyjazd rodziny Habsburgów. Kompanja strzelców tyrolskich w Absam postanowiła zamianować Ottona Habsburga **swoim kapitanem honorowym.**

# Ameryka udzieli poparcia dziełu odbudowy Palestyny

Londyn. 18. 2. ŻAT. Amerykański członek Egzekutywy Agencji Żydowskiej Neuman przybył już do Londynu i objął pracę w centralnych urzędach sjonistycznych. P. Neumann zakomunikował ŻATnej, iż otrzymał obecnie list od senatora Williama Kinga stwierdzający, że „amerykański komitet propalestyński użyje całego swojego wpływu dla poparcia budowy żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie. Zarówno ludność, jak i rząd Stanów Zjednoczonych potwierdzają swe sympatje dla sprawy sjońskiej. Stosunek ten zgodny jest z tradycjami naszego kraju, który zawsze popierał dążenia wolnościowe małych narodów i posiada świadomość wielkich obowiązków, ciążących na cywilizacji chrześcijańskiej wobec Izraela. Nie jest przypadkiem, że prezydent Wilson wiele uczynił dla zadowolenia aspiracyj żydowskich w Palestynie, zaś wszyscy jego następcy w tej liczbie również Hoover, publicznie dali wyraz swej sympatji dla sjonizmu. Amerykański komitet propalestyński będzie rozpowszechniał dokładne informacje o postępach żydowskiej siedziby narodowej oraz o sytuacji w Palestynie wogóle. Wierzę że komitet udzieli wa szym dążeniom potężnego, moralnego poparcia".

Komitet amerykański wkrótce sformułuje swe dalsze plany.




# Projekt ustawy o szkolnictwie prywatnem grozi szkolnictwu żydowskiemu zagładą!

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 18 2. (Sin) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji oświatowej toczyła się dyskusja nad ustawą o szkolnictwie prywatnem według referatu posła Szyszki (BB). Szczególną uwagę wywołało pierwsze przemówienie posła Strońskiego z Klubu Narodowego który w obszernym przemówieniu przedstawił, że ustawa narusza międzynarodowe zobowiązania Polski wobec mniejszości narodowych i kościoła. Mówca analizuje szczegółowo art. 8 traktatu mniejszościowego oraz konstytucji. Przy tej sposobności mowca cytuje ustęp programu narodowego stronnictwa demokratycznego, który uwzględnia prawa mniejszości narodowych w kierunku pielęgnowania języka ojczystego.

Poseł Czapiński (PPS) uważa, że rząd obecny chce przeszczepić swą ideologję na grunt szkół prywatnych.

Poseł Sommerstein (KŻ.) w dłuższem przemówieniu przedstawia stan szkolnictwi prywatnego mniejszości żydowskiej i wskazuje na doniosłe znaczenie jakie ono zajmuje w rozwoju narodowym i kulturalnym narodu żydowskiego. My Żydzi z pośród wszystkich mniejszości jesteśmy najbardziej zainteresowani w utrzymaniu i rozwoju szkolnictwa prywatnego, bo jesteśmy jedyną mniejszością, która do tychczas niema ani jednej szkoły publicznej. Mamy wielką ilość dzieci, które nie mogą się dostać do szkół państwowych, jak to wykazuje statystyka udziału Żydów w państwowych szkołach średnich i zawodowych. Mamy olbrzymi rezerwoar kwalifikowanych sił nauczycielskich, które nie mogą uzyskać posad w szkołach państwowych. My tedy szkolnictwo prywatne musimy uważać nietylko jako najważniejszy motor naszego rozwoju narodowego, pielęgnowania naszego języka, naszych właściwości narodowych, ale zarazem jako jedyną możność wychowania i wykształcenia przeważnej części naszej młodzieży, przygotowania jej do zajęcia stanowiska w życiu publicznem i zawodowem.

Przedłożona ustawa, przepojona duchem naj większej nieufności do obywateli, przyczyni się do podcięcia szkolnictwa prywatnego a specjalnie jak wnioskować wolno z dotychczasowych oświadczeń do podcięcia szkolnictwa prywatnego mniejszości narodowych. Ustawa w pierwszym rzędzie godzi w nasze prawa zasadnicze, koliduje z art. 8 traktatu mniejszościowego i z prawami które przyznaje nam konstytucja polska. Mamy prawo zakładania i prowadzenia szkół dla naszej mniejszości i swobodnego używania naszego języka ojczystego. Przedłożona ustawa ogranicza to, bo uzależnia otwieranie szkół z naszym językiem wykładowym od „uzasadnienia miejscowemi warunkami". Jaknajsilniej przeciwko takiemu pogwałceniu naszych praw zasadniczych protestujemy.

Ustawa domaga się od założyciela, dyrektora czy nauczyciela szkoły prywatnej poświadczenia właściwej politycznej władzy, że się za chowują lojalnie w stosunku do państwa. Deklasuje się nauczycieli, domagając się od nich patentów lojalności. Władze państwowe nie mogą żadnemu obywatelowi imputować nielojalności wobec państwa, mogą one jednak z niestwierdzonych okoliczności faktycznych wyciągnąć wnioski o nielojalności danej jednostki. Pozatem ustawa nie określa, jakie władze będą wydawały patenty lojalności, dalej ustawa nie przewiduje w jakim terminie władza szkolna ma orzec o istnieniu warunków ustawowych otwarcia szkoły, zaś domaga się, by założyciele szkoły z góry przygotowali lokal, fundusze na utrzymanie, zaangażowali dyrektora i personal nauczycielski. Jak to pogodzić z sobą? Zgłosimy w dyskusji szczegółowej odpowiednie poprawki.

Tak wyglądają możności założenia szkół. A jak wygląda nadzór władzy szkolnej nad istniejącemi szkołami? Ustawa utożsamia bez pośrednią ingerencję jak to w innych warjacjach przedstawia się w ustawach samorządowych. Władza szkolna ma prawo zamknąć szkołę z powodu nieprzestrzegania obowiązujących przepisów, czy postanowień statutu szkoły, z powodu nauczania i wychowania w duchu nielojalnym dla państwa, a nawet z powodu nieprzestrzegania zarządzeń szkolnych i z powodu nieskutecznego przeciwdziałania szkodliwym pod względem wychowawczym wpływom na młodzież. Jakie to nieokreślone! O jakie to zarządzenie władz szkolnych tu chodzi? Tu będzie źródło szykan przez miejscowe władze szkolne. To będzie instrument do podcięcia naszego szkolnictwa prywatnego! A czy szkoły państwowe się zamyka, gdzie nie potrafią skutecznie przeciwdziałać hasłom wywrotowym wśród młodzieży? Od szkoły prywatnej nie może się żądać nic więcej jak tylko przestrzegania poziomu naukowego i wychowawczego.

Po tej samej linji tamowania szkolnictwa prywatnego idą przepisy, które zatwierdzenie dyrektora lub nauczycieli uzależniają od zaświadczenia lojalności i przewidują możność niezatwierdzenia sił nauczycielskich, a nawet usunięcie nauczycieli z powodu „wywierania szkodliwego wpływu na młodzież", lub z powodu nieprzestrzegania zarządzeń władz szkolnych. Decydować tu ma swobodna opinja, t. zn. zupełne skrępowanie szkolnictwa prywatnego. Odmawiano zatwierdzenia bez powodu, a natomiast narzucano nauczycieli i dyrektorów, i tak dla szkół hebrajskich — nauczycieli, którzy nie znali języka hebrajskiego. A jakie względy pedagogiczne mogą przemawiać za niezatwierdzeniem nauczycieli czy dyrektorów nieskazitelnych, mających wszystkie kwalifikacje naukowe i wyposażonych w pisemne patenty lojalności? Znowu źródło dowolności władz szkolnych i szykan w stosunku do szkół i nauczycieli „niesympatycznych".

Z kolei poseł Sommerstein zwraca się przeciwko temu, by zasadę statutu szkół prywatnych i warunki zakładania i utrzymywania szkół niezorganizowanych na wzór państwowy określało M.W.R. i O.P. w rozporządzeniu. Narusza to art. 117 konstytucji, który domaga się ustawowego regulowania tych kwestyj. Niesłuszne jest postanowienie które nawet od stowarzyszeń i fundacyj legalnie istniejących i zarejestrowanych domaga się przedstawienia patentów lojalności.

Wkońcu zaatakował mówca ustęp art. 11, który zapowiada generalną perlustrację wszystkich dotychczas istniejących szkół. Wywołuje to niepokój u młodzieży i rodziców, założycieli szkół i sił nauczycielskich. Jest to zbędne, bo przecież władze szkolne mają sposoby ustawowej represji wobec szkół, nie będących na odpowiednim poziomie. Mówca zapowiada w szczegółowej dyskusji szereg poprawek. (Niebezpieczeństwo, grożące szkolnictwu żydowskiemu po wejściu w życie projektowanej ustawy, omówiliśmy wczoraj w specjalnym artykule. — Red.)

Posłanka Rudnicka (Kl. Ukr.) przeciwstawia się projektowi ustawy ze stanowiska interesów ludności ukraińskiej. Charakteryzuje rolę, jaką szkolnictwo prywatne odgrywa w życiu narodu, który oderwany od swego pnia narodowego, żyje w granicach obcego państwa. Mówczyni wskazuje, że projekt jest przekreśleniem postanowień traktatu o ochronie mniejszości narodowych i konstytucji. Polemizuje z pojęciem lojalności jako pozostawiającym możność samowoli i dowolnej interpretacji. Ustawa wprowadza system policyjny w życie szkoły. Zupełna unifikacja szkolnictwa pod względem programowym, organizacyjnym i ideowym jest niemożliwa w państwie niejednolitem pod względem narodowym.

W odpowiedzi wiceminister Pieracki polemizuje z wywodami posłów Strońskiego, Sommersteina i Rudnickiej. Wykazuje, że ustawa nie godzi w prawa mniejszości narodowych i że rząd nie ma zamiaru ukrócania praw szkolnictwa mniejszości narodowych.

# Ustawa o zgromadzeniach przyjęta na komisji w trzeciem czytaniu

Warszawa 18. 2. Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu komisji administracyjnej Sejmu przyjęto w trzeciem czytaniu ustawę o zgromadzeniach. Przyjęto 6 poprawek posła Sommersteina, a mianowicie, że władze muszą motywować zakaz odbycia zgromadzenia, że przewodniczący zgromadzenia ma prawo usunąć ze zgromadzenia uczestnika, jeżeli zachowaniem się swojem uniemożliwia on obrady, lub usiłuje w gwałtowny sposób udaremnić obrady, dalej, że delegat władzy musi się przed przewodniczącym zgromadzenia wylegitymować, że rozwiązanie zgromadzenia należy poprzedzić ostrzeżeniem, dalej, że obniża się kary za przekroczenie przepisów ustawy z 3 miesięcy i 3000 zł. do 6 tygodni i 1000 zł. Pozatem przyjęto szczegółowe określenie przekroczeń. Przyjęto też poprawkę posła Wrony, że tylko osoby urzędowe mogą być na zgromadzeniu uzbrojone. Inne poprawki odrzucone, przyczem posłowie z opozycji oświadczyli, że będą zwalczać wszelkiemi siłami tę ustawę.

# RADJO

**PIĄTEK, 19 LUTEGO.**

**Kraków** )312'8). 11'45: Przegląd prasy. 11'58: Sygnał, hejnał. 12'10: Gramofon. 13'10: Komun. meteor. 13'15: Komun. gosp. 15'25: Dla nauczycieli: „Trylogja Sienkiewicza" — prof. K. Górski. 15'45: Giełda pieniężna i komun. dla rybaków. 15'50: Gramofon. 16'20: „Kondotjer włoski z XV. wieku — Fr. Carmagnola" — St. Kaszycki. 16'40: Gramofon. 16'45: Lekcja jęz. ang. 17'10: Odczyt. 17'45: Koncert: ork. dęta; dyr. A. Bromke (Bellini, Kreutzer, Fucik). 18'20: Koncert: śpiew — p. J. Keller-Krauze (arje i pieśni). 18'50: Komun. narciarski. 18'55: Rozmait., komun. sport. 19'05: Giełda zbożowa. 19'10: Dla pań „Kobieta we współczesnej literaturze polskiej" — J. Kurek. 19'30: Komun. sport., gramof., dziennik prac. 20: Pogadanka muz. 20'15: Koncert Filharm. warsz.: dyr. Fitelberg, E. Feuermann (wioloncz.): Mozart, Haydn, Ravel. — W przerwie feljet. liter. W. Rogowicza: „Szlakiem powieści polskiej". 22'40: Dziennik pras., komun. meteor., polic., sport. 23: Muzyka tan.

**Katowice** (408'7). 11'45—14'55: p. Kraków i komun. gosp. 15'05: Muz. 15'25—16'40: p. Kraków. 16'40: Dla młodzieży (Feljet. Cioci Heli). 16'55—19: p. Kraków. 19'05: D. c. powieści. 19'30: „Z przyrody" — prof. Dr. Simon. 19'40: Komun. sport. 19'45—23: p. Kraków. 23: Skrzynka poczt. franc.

**Lwów** (380'7). 11'45—15: p. Kraków i gramofon. 15'15: Komun. śpiew. 15'35—19: p. Kraków. 19'10: „Czary na dworze Zygmunta Augusta i St. Batorego". 19'25: i 19'40: Gramofon. 19'30—22'50: p. Kraków. 22'50: Radjogroteska. 23'15: Muzyka tan.

**Sztutgard** (360'6). 17'05, 20'05, 22'50: Muzyka.

**Rzym** (441'2). 12'45, 17'30: Muz. 21: Operetka.

**Budapeszt** (550'5). 12'05, 17, 20, 21'15, 23'30: Muz.

**Wiedeń** (517'2). 11'30, 17. 19'35. 22: Muzyka.

### ZMIANY PROGRAMU ROZGŁOŚNI KRAKOWSKIEJ

Dnia 19 lutego b. r. w piątek, o godz. 18'20 wystąpi przed mikrofonem Rozgłośni krakowskiej p. Janina Keller-Krauze, która odśpiewa szereg aryj i pieśni polskich i francuskich.

Dnia 20 b. m. w sobotę transmituje Rozgłośnia krakowska o godz. 12'10 koncert szkolny 19-ty, zorganizowany staraniem komitetu organizacyjnego, w którego programie znajdzie się starowłoska muzyka z XVI., XVII. i XVIII. wieku. Udział wezmą: pp. prof. Ferdynand Macalik, Edmund Płoński (baryton), Marja Feher-Pataky (śpiew), A. Bielak (tenor), oraz zespół solistek z pp. Ilnicką i Safri na czele. — Słowo wstępne wygłosi dyr. Bolesław Wallek-Walewski.

### RADJO DLA NIEWIDOMYCH.

P. Henryk Fleischer, przemysłowiec w Krakowie, dotknięty kalectwem zmysłu wzroku, a zatem zdolny w pełni zrozumieć i współczuć niedoli ociemniałych, zakupił w Rozgłośni krakowskiej 22 „Detefony", czyli radjoodbiorniki detektorowe z kompletem przyborów instalacyjnych, przeznaczając je w darze dla ubogich niewidomych, w pełnem rozumieniu, że radjo dla nich stanowić może nieocenione źródło rozrywki i ukrzepienia.

Kto z niezamożnych niewidomych reflektuje na dar „Detefonu", zechce zwrócić się wprost do filantropa p. Henryka Fleischera, w Krakowie, przy ul. Józefitów 16, podając imię, nazwisko, jakoteż miejsce zamieszkania, a jeżeli chodzi o mieszkańca prowincji, nadsyłając urzędowe poświadczenie kalectwa i niezamożności. P. Fleischer z pośród zgłaszających się wybierze bez różnicy wyznania i narodowości według swego uznania te osoby, którym „Detefony" zostaną bezpłatnie przesłane

## KOMUNIKATY

— **AWODAH.** Dziś, o godz. 8 wiecz. w lokalu Zielona 23, referat nt. „Obecna sytuacja żydostwa w świetle ostatnich wypadków. Goście mile widziani.

— **„PRZYSZŁOŚĆ-HEATID".** (Zielona 7). Dziś, o godz. 7.45 wiecz. plenarne zebranie z referatem p. Dr. K. Steina n. t. „Przyszłość gospodarki kapitalistycznej".

— **„MENORAH".** Dziś, w piątek, o godz. 7.30 wiecz. sprawozdanie delegatów z konferencji sjon.-rewizjonistów.

— **„TEMKINJA".** Dziś zebranie członków, referują kol. O. Neufeld i J. Ingberg.

— **CEIRE MIZRACHI** (Dietlowska 11, w podwórzu). Dziś, o godz. 8 wiecz. odczyt p. A. Mahlera n. t. „Chasydyzm". Jutro, o godz. 2.30 pierwszy kurs Tnachu. Przyniesienie księgi Jezajesza. O godz. 4 pop. Mesibat Oneg Szabat z odczytem p. E Kiwetza. O godz. 8 wiecz. Wieczór towarzyski. Goście mile widziani.

— **A. K! S. R. „EMUNAH".** Dziś, o godz. 8-ej, Buda z referatem Bb. Dr. Fränkla, ul. Lwowska 9.

## CZY WIESZ że o przynależności do organizacji ogólno-sjońskiej świadczy legitymacja wydana przez Egzekutywę?

## Po katastrofalnem trzęsieniu ziemi na Kubie



Na zdjęciu widzimy skutki katastrofalnego trzęsienia ziemi, które, jak donieśliśmy, nawiedziło ostatnio wyspę Kubę.

# Apel o rozbrojenie — w imię dziecka!

## Selma Lagerlöf do tych, którzy radzą w Genewie

Sławna powieściopisarka skandynawska Selma Lagerlöf wystosowała do międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej w Genewie następujący apel:

„Artysta malarz Artur Stadler ogłosił przed kilku laty album zawierające wstrząsające obrazy z wojny światowej. Najbardziej wstrząsającym obrazem zbioru jest obraz przedstawiający ukrzyżowanego. Tym ukrzyżowanym nie był jednak Jezus, aniteż żaden jeniec ani żadna matka, ani żaden inwalida — było nim małe dziecko, w którem artysta ujrzał największą ofiarę zbrodni wojny.

I oto wisi przybite grubemi gwoździami małe wychudzone ciało dziecka o włosach spadających na twarz, broczące ranami, okryte łachmanami, małe, bezbronne i chore, ale jeszcze w obliczu śmierci owiane niewymownym wdziękiem niewinnego dzieciectwa. Artysta widział przed swemi oczyma miljony dzieci zabitych i zdemoralizowanych przez wojnę i pełen najgłębszego współczucia, świętego oburzenia i patosu okarżycielskiego, stworzył dziecko ukrzyżowane jako symbol. Wreszcie napisał artysta na kawałku białego pergaminu przymocowanego ponad umęczoną główką te oto słowa niemieckie: „Lasst mich nicht umsonst gestorben sein".

Nie zapomnijcie też o owych tysiącach, które straciły rodziców i swój dom: o owych tysiącach, które padły ofiarą chorób zaraźliwych; o owych tysiącach, które wyrosły na zbrodniarzy nieuleczalnych; o owych tysiącach, których dusze spalone są żarem nienawiści; o owych tysiącach, które odpadły od Boga; wreszcie o owych tysiącach, które znieważono torturowano i nad któremi się pastwiono. Nie pozwólcie, by ich cierpienia były nadaremne!

Odbierzcie wojnie jej pancerz błyszczący, pozbawcie ją władzy i narzędzi śmiercionośnych, zniszczcie jej trucizny i jej bomby, jej proch i jej karabiny maszynowe, ubezwładnijcie wojnę, rzućcie ją na ziemię, nałóżcie na nią kajdany!

Błagamy was w naszem imieniu, w imieniu dziecka ukrzyżowanego i w imieniu tych wszystkich, którzy wiedzą, czem jest cierpienie."

## W Austrji znowu przesilenie rządowe?

Drugi gabinet dra Burescha jest zaledwie kilka tygodni przy władzy, a już znalazł się w bardzo trudnej sytuacji, tak, że nie jest wykluczona możliwość przesilenia rządowego. — Kanclerz Buresch zażądał mianowicie udzielenia mu specjalnych pełnomocnictw względnie przedłużenia pełnomocnictw, które każdy rząd austrjacki dotychczas posiada, a polegających na tem, by nowo zawarte traktaty handlowe wprowadzić natychmiast w życie, nie wyczekując ratyfikacji ze strony parlamentu.

Sytuacja ekonomiczna Austrji jest bardzo trudna. Świadczy o tem konferencja Burescha z ambasadorem Niemiec, Anglji, Francji i Włoch, którym kanclerz austrjacki oświadczył, że Austrja za wszelką cenę dążyć musi do rozszerzenia swej bazy gospodarczej i w tym celu chce wejść w rokowania nietylko ze swymi sąsiadami ale i ze wszystkiemi państwami które są do tego gotowe, dla zacieśnienia bliższych węzłów natury gospodarczej. Do uchwały pełnomocnictw, których rząd się domaga, potrzebna jest atoli kwalifikowana większość głosów. Socjaliści, w których imieniu przemawiał dr Bauer, oraz Wielko-Niemcy oburzeni z powodu usunięcia z gabinetu byłego wicekanclerza i ministra spraw zagranicznych dra Schobera, oświadczyli, iż nie będą głosować za pełnomocnictwami dla drugiego gabinetu dra Burescha. Rząd austrjacki, który i tak nie posiada większości, może się znaleźć w tego rodzaju sytuacji, że będzie zmuszony podać się do dymisji.

— **„JEHUDA".** W niedzielę, 21 bm., w razie sprzyjających warunków pogody całodzienny kulig do Ojcowa, dla młodzieży S. E. H. Bliższych informacyj udziela się w lokalu przy ul. Zielonej 7

— oSo —

— **WIELICZKA.** Unja Sjonistów-Rewizjonistów. Dziś, o godz. 8 wiecz. w lok. „Stow. młodz. żyd. im. A. Hirscha" plenarne zebranie członków z referatem tow. Dra. J. Damma.

# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Premja dla płacących podatki

„Gaz. Handl." donosi: W związku z wniesioną do Sejmu ustawą o ulgach w spłacie zaległości podatkowych przygotowano już rozporządzenie wykonawcze Min. Skarbu — oparte na wytycznych ustalonych przez Komisję Finasowo- Rolniczą. Mianowicie płatności podatkowe do dn. 1 października ub. r. uznane zostaną za zaległości podatkowe — płatności zaś należne po 1 października ub. r uważa się za podatki bieżące. Szczególnie charakterystyczne i zasługujące na podkreślenie jest zarządzenie zawarte w tymże rozporządzeniu, mocą którego tylko ci płatnicy będą mogli korzystać z ulg w spłacie zaległości podatkowych którzy będą uiszczać należności z tytułu podatków bieżących.

Rozporządzenie to stanowi równocześnie dobitne zaprzeczenie możliwości wprowadzenia jakiegokolwiek moratorjum dla rolnictwa, skutkiem czego obawy wierzycieli prywatnych co do zawieszenia spłat dłużników wogóle okazują się nieuzasadnione.

## „Foundation" a Związek Żydowskich Towarzystw Spółdzielczych w Polsce

Warszawa. (ŻAT.) We środę wieczór udał się do Berlina wiceprezes Związku Żydowskich Towarzystw Spółdzielczych w Polsce dr. Parnes. We czwartek wyjechali do Berlina pozostali członkowie delegacji z p. Rafałem Szereszowskim na czele. Głównem zadaniem delegacji jest ostateczne wyjaśnienie stosunku „Foundation" do żydowskiego ruchu spółdzielczego w Polsce oraz jego centralnej instancji — Banku dla Spółdzielni. Na ostatnich posiedzeniach kierowniczych ciał Banku i Związku Tow. Spółdz. wyrażono opinję, że „Foundation", która przez szereg lat popierała spółdzielnie żydowskie, winna tembardziej w obecnych ciężkich czasach kontynuować swą działalność niesienia pomocy tym instytucjom. Zwrócono nadto uwagę na fakt, że Związek, reprezentujący przeszło 600 spółdzielni o ogólnej liczbie 200.000 członków, siłą swej organizacji niewątpliwie wpłynie na „Foundation" w kierunku ustalenia normalnych wzajemnych stosunków między Związkiem a „Foundation".

## 753 upadłości w roku 1931

Ilość upadłości w Polsce w roku ub. uległa w stosunku do roku 1930 dość znacznemu zmniejszeniu. Według danych G. U. S., ogłoszono bowiem 753 upadłości, wobec 829 w roku 1930. Największa ilość przypadała na województwa centralne: w roku 1931 — 423, a w roku 1930 — 475, następnie na województwa zachodnie — 193 względnie 197, południowe — 126 i 152, oraz wschodnie — 11 i 5.

Ilość upadłości według poszczególnych typów przedsiębiorstw przedstawia się w roku 1931 następująco (w nawiasach dane z 1930 r.): spółki akcyjne 39 (32), spółki z ograniczoną odpowiedzialnością 108 (77), spółdzielnie 45 (33), spółki firmowe i komandytowe 109 (128), przedsiębiorstwa jednoosobowe 452 (559).

## Zastój na rynku łódzkim

Sytuacja na łódzkim rynku włókienniczym kształtuje się niepomyślnie. W dwóch podstawowych branżach, t. j. w bawełnie i wełnie, przygotowania do sezonu letniego przedstawiają się bardzo skromnie i produkcja będzie niższa, niż w roku ub.

Obroty na rynku przędzy bawełnianej, po okresie styczniowego ożywienia wykazują tendencję spadkową, co wyraża się częściowym spadkiem cen, w granicach około 1 centa na 1 kg. Warunki tranzakcyj kształtują się niepomyślnie. Teoretycznie ma to być gotówka, w rzeczywistości jednak jako pokrycie obowiązują weksle krótkoterminowe i czeki.

W branży wełnianej uskutecznili ostatnio niewielkie tranzakcje hurtownicy lwowscy, ale tranzakcje te nie pozostawały w żadnym stosunku do przeciętnych przygotowań sezonowych i zawarte zostały przy pokryciu wyłącznie wekslowem i przy cenach poniżej 20 proc. w porównaniu z sezonem zeszłorocznym. Wypłacalność odbiorców prowincjonalnych w branży wełnianej uległa ostatnio pogorszeniu.

## Z rynku pracy

Pracodawcy w przemyśle i handlu województwa pomorskiego wypowiedzieli umowę zbiorową. Dotychczasowe stawki zarobkowe zostają utrzymane w dalszym ciągu do czasu omówienia nowych warunków płac przez Centralny Związek Pracodawców Ziem Północno-zachodnich i zawodowe organizacje robotnicze.

Zakończone zostały pertraktacje między zarządem Lwowskiego Towarzystwa Akcyjnego Browarów a Związkiem Zawodowym Pracowników Przemysłu Spożywczego we Lwowie w sprawie zatargu o płace. Zamiast projektowanej 30-procentowej zniżki płac, zawarto nową umowę zbiorową, obniżającą płace robotników o 10 proc., przyczem najniższe kategorje robotników pobierać będą przez pierwsze 2 tygodnie płace, zniżone tylko o 6 proc.

Piekarze lubelscy uchwalili wprowadzić pięciodniowy tydzień pracy, celem zwiększenia stanu zatrudnienia.

Pod Białymstokiem uruchomiono 2 tartaki, dzięki czemu zatrudniono około 230 robotników. (PAP).

## Kapitał zagraniczny w Polsce

Ostatni zeszyt „Przeglądu górniczo-hutniczego" podaje informacje, dotyczące kapitałów zagranicznych w polskich spółkach akcyjnych.

W dniu 1 stycznia 1931 r. z pośród kapitałów zagranicznych największy udział w życiu gospodarczem Polski, mianowicie w spółkach akcyjnych miał kapitał francuski, którego udział wynosi 385 miljonów złotych (25,8 proc. ogólnej sumy kapitału zagranicznego), co przedstawia wzrost, gdyż na 1-go stycznia 1930 r. wynosił on 307 milj. zł. (25 proc.).

Następny co od wielkości kapitał niemiecki wynosi 372 milj. zł.; trzeba obok niego postawić kapitał gdański, wynoszący 8 milj. zł., co razem stanowi 25,5 proc. Na 1 stycznia 1930 r. kapitał niemiecki obliczany był na 305 milj. zł., kapitał gdański na 6 milj. zł., co razem dawało 25,3 proc.

Trzecim z kolei jest kapitał amerykański — 317,9 milj. zł., w roku poprzednim wynosił 227 milj. zł. — Stosunek procentowy podniósł się z 18,5 proc. do 21,3 proc. Pokrewny z francuskim, ale działający w innych dziedzinach, kapitał belgijski wzrósł z 93 milj. zł. do 140 milj. zł., czyli z 7,6 proc. do 9,4 proc. Piąty według kolejności jest kapitał angielski — 71 milj. zł. (51 milj. zł. na 1 stycznia 1930 r.). Kapitał austrjacki, reprezentujący na 1 stycznia 1930 r. 37 milj. zł., wynosił na 1 stycznia 1931 r. 58 milj. złotych.

—oßo—

**NOWY POLSKI STATEK PASAŻERSKO-TOWAROWY.** W sobotę dnia 20 b. m. zawinie do Gdyni nowy statek pasażersko-towarowy „Cieszyn", wybudowany w stoczni duńskiej „Nakskov" na zamówienie Żeglugi Polskiej. Statek ten, zbudowany identycznie, jak wykończony ostatnio „Śląsk", utrzymywać będzie komunikację pasażersko-towarową między Gdynią i Gdańskiem a Tallinem i Helsingforsem. Statek posiada 12 kabin pasażerskich.

**NOWA LINJA KOLEJOWA W WOJEWÓDZTWIE WILEŃSKIEM.** Odcinek kolejowy Iwacewicze—Telechany w dyrekcji wileńskiej, który służył dotychczas jedynie od użytku gospodarczego kolei, zamieniono na zwykłą linję kolejową. Na tym nowym odcinku kolejowym otwarty został ruch osobowy, bagażowy i towarowy.

**DALSZE UPADŁOŚCI W NIEMCZECH.** W Głogowie zawiesił wypłaty dom bankowy Henryk Richter und Co., założony w 1919 roku. Bank ten finansował głównie rolnictwo. W Berlinie ogłosiła zawieszenie wypłat, istniejąca od 20 lat fabryka mebli Mülwoss. Pasywa firmy wynoszą ca. 170 tys. marek, aktywa są znacznie mniejsze. Przedsiębiorstwo posiadało w Berlinie 5 oddziałów.



FRANCISZEK WERFEL



# Rodzeństwo Pascarella

## (Die Geschwister von Neapel)

42)

Autoryzowany przekład Leona Templera

Wtem w drzwiach ukazał się Lauro:

— Ubieraj się, Graja! Mamy wściekłe szczęście. Giuseppe wałęsa się jeszcze po mieście. Ruggiero pobiegnął właśnie po taksówkę.

— Dobranoc, Iryda!

Iryda odpowiedziała całkiem cicho na słowa pożegnania Gracji, jakby już nieprzytomna zupełnie. Placido był w swoim pokoju. Według zwyczaju ojca przechadzał się tam i sam ulegając wzburzeniu trzymanemu na wodzy:

— Używaj Graja, tej nocy, cosil!

Brzmiało to, jakby jej radził, żeby nie pozwoliła pójść wniwecz grzesznemu wykroczeniu. Gracja jednak zwiesiła głowę i wtłoczyła dwa palce w nasadę nosa, jakby zatrzymać chciała nagłą oczywistość:

— To szaleństwo, Placido, wszystko to bezmyślne i obrane z rozumu. Powiedz słowo, a nie pójdę wcale.

Słowa Placida dźwięczały, jak kute w skale:

— To co robisz, co popełniamy wszyscy, wcale nie jest niedorzeczne ale przeciwnie, poparte jest rozsądkiem. Postanowienie nasze poddałem ścisłemu rozbiorowi myśli. Zakaz obcowania z światem znośny jest może dla Annunziaty i dla mnie, w żadnym jednak wypadku dla ciebie. Twojem przeznaczeniem jest świat. To, co dzieje się dzisiaj, uczyni początek.

Innych słów spodziewała się Gracja po swoim Placido. To rozumne uzasadnienie celu grzechu ostudziło jej zapał. Czy jej przeznaczeniem naprawdę był świat? Jedno jego słowo, a nie pójdzie wcale, mimo sukni, pantofelków i szklanych paciorków. Popatrzała nań surowo bardzo:

— A ty?

— Ja będę czuwał tej nocy i będę was oczekiwał... Może nawet uda mi się popracować trochę...

Gracja sądziła, że w godzinę te pożegna się z Placidem uściskiem i pocałunkiem. Ale oto podali sobie tylko ręce. Było to rozczarowanie ledwie do pojęcia. Gracja cierpiała, bo Placido nie bronił jej pójść. A Placido cierpiał — choć sam chciał tego — dlatego, że poszła.

„Vomero" nazywa się wykwintnie odosobniona dzielnica na wzgórzu. Prowadzi do tej części miasta sławna, oddawna kolej na linie, zwana Funicolare di Montesanto. W rzeczywistości nikt jednak nie nazywa tej kolejki inaczej jak: Funicoli. A komużto nie wryła się w pamięć wrzaskliwa piosenka uliczna, która narodziła się przed czterdziestu laty około, kiedy budowano te kolejkę na linie: „Funicoli, Funicola!" W setkach odmian i skażonych pokrzywień dźwięczała i dziś jeszcze dźwięczy ta piosenka niby ucieszny napad wesołości przyrody na technikę: „Funicoli Funicola".

Z kolejki Funicolare korzysta piechur; pojazdy zaś i auta osiągają Vomero wijącemi się jak węże gościńcami, z których odsłaniają się dalekie widoki. Vomero — dzięki olbrzymiemu parkowi wkoło will Floridana i Lucia — rozbrzmiewa śpiewem ptasząt i rzeźwi powietrzem świeżem i miłym zapachem spalonego drzewa, zapachem tak znamiennym dla Włoch. W odosobnionym świecie Vomera kryje się inny jeszcze świat, niemniej odrębny. Można go śmiało nazwać „światem angielskim", chociaż niema na stałe osiadłych mieszkańców; zmieniają się codziennie. Olbrzymie fortece tego państwa turystów stanowią hotele: Bertolini, Parker, Macpherson. Do tych zbytkownych zamków warownych przylega mnóstwo pensjonatów pierwszej i drugiej kategorji aż po okropnie umeblowane pokoje, wynajmowane obwożącym się po świecie drobnomieszczanom. Każdego ranka wspaniałe pałace hotelowe otwierają podwoje i wysyłają rzesze podróżnych na wędrówki po mieście i po okolicy. Przeważną część turystów stanowi jednolita warstwa starszych pań o twarzach pomarszczonych jak garbowana skóra i wyschniętych postaciach o nieomylnej brzydocie ale i sprężystości ruchów. Szaro- brunatną jednolitość tej grupy mącą czerstwością wyglądu nieliczni starsi panowie sprawiający wrażenie jarych badyli śród powiędłej trawy jesieni. Odznaczają się przeważnie słusznym wzrostem, ucieszonemi oczami i szczególnego rodzaju elegancją niedbałą. Przez ramię przewieszoną mają małą lornetkę, która jednak odgrywa rolę mniejwięcej taką jak oficerska szabla od parady; to poprostu symbol wypraw

# Co słychać w Palestynie?

**Gdy „Felestin" zaczepia angielskiego dżentelmena... — Makkabiada. — Targi Lewantyńskie w Tel Awiwie. — Saul Czernichowski — naczelnym lekarzem hajfskiej Hadassy. — Śniegi w Palestynie.**

*Od naszego specjalnego korespondenta*

**Hajfa,** w lutym.

Major Brodharst jest angielskim komendantem tel-awiwskiej policji. Odkąd żydowska municypalna policja w Tel Awiwie przeszła na koszt rządowy — na czele jej stanął angielski oficer. Major Brodharst, jak każdy Anglik, jest gorącym zwolennikiem sportu i traf chciał, że objął kierownictwo tel-awiwskiego „Hapoelu", a więc żydowskiego klubu sportowego. Niedawno bawił „Hapoel" na tournee sportowem w Egipcie, przyczem w objeździe brał udział także major Brodharst. Fakt ten ubódł do żywego arabskiego redaktora „Felestinu", który swoim czytelnikom ten „niesłychany skandal" wytłumaczył żydowskiem rzekomo pochodzeniem majora Brodharsta.

Major Brodharst nie pozostał dłużnym odpowiedzi i w długim liście rozprawił się z insynuacjami „Felestinu". Z listu tego, nie pozbawionego sporej dozy ciętego, typowo angielskiego humoru, warto przytoczyć kilka szczegółów.

Major Brodharst stwierdza, że jako komendant policji tel-awiwskiej uważa za swój obowiązek otoczyć troskliwą opieką kluby sportowe, istniejące w mieście, że więc istotnie kieruje agendami „Hapoelu". Dodaje od siebie, że pracuje również około przygotowania Makkabiady tel-awiwskiej i t d. i t. d.

Major Brodharst wspomina z żalem okres, gdy jako komendant policji w Jaffie mógł brać udział w pracach „Towarzystwa opieki nad zwierzętami" (po hebrajsku to brzmi lepiej: „Chewrath caar baalei chajim"); w końcu zaś wyraża gotowość zorganizowania i w Jaffie oddziału ochotniczej straży ogniewoj na wzór Tel-Awiwu, by w razie pożaru w Jaffie tamtejsi mieszkańcy nie byli zmuszeni używać tel-awiwskich strażaków...

W odpowiedzi „Felestin" pociesza się tem, że i tak major Brodharst idzie na pensję...

* * *

Przygotowania do Makkabiady są w pełnym toku. Dnia 8 lutego rozpoczęto prace adaptacyjne na olbrzymiej parceli nadjarkońskiej na północ od Tel Awiwu, gdzie stanie główny stadjon. Równocześnie rozpoczęły się roboty około doprowadzenia pierwszorzędnej szosy do stadjonu. Jak widać więc, zarzucono pierwotny plan rozszerzenia jednego z istniejących placów sportowych w mieście, wychodząc ze słusznej obawy, by zbyt mały obszar stojący tam do dyspozycji nie zhandikapował bardzo tłumnie zapowiadającej się żydowskiej olimpjady.

Na odbytem onegdaj zebraniu prasy wygłosił dłuższe, informacyjne przemówienie kierownik makkabiady dr. Friedenthal, który w imieniu światowego związku „Makkabi" przygotowuje całą imprezę i w tym celu specjalnie przyjechał do kraju na kilka miesięcy przed otwarciem rozgrywek.

Zapowiedziany jest zjazd conajmniej 1250-ciu „makkabeuszy" z całego świata z całym szeregiem prawdziwych olimpijczyków na czele. Równocześnie odbędzie się zjazd organizacyj harcerskich. Cała impreza zapowiada się bardzo imponująco i będzie niewątpliwie ogromnym sukcesem nietylko żydowskiego sportu, ale i potężną manifestacją narodowo-żydowskiego renesansu.

* * *

Kilka dni po zamknięciu makkabiady, które nastąpi 30-go marca, zostaną otwarte „Lewantyńskie Targi" w Tel Awiwie. Wystawa ta przejdzie wszystko, co na tem polu dotychczas Tel Awiw pokazał. Tym razem już nie tylko firmy palestyńskie, ale i rządy rozmaitych państw wezmą oficjalny udział w Targach. Ostatnio zgłosiły akces rządy sowietów i Cypru.

Na obszarze wystawowym prowadzi się już roboty około całego szeregu pawilonów. Największym będzie pawilon związku przemysłowców palestyńskich pod nazwą „pałacu przemysłu". Oficjalny pawilon rządu angielskiego pokryje 600 metrów kwadr. powierzchni. Pawilon kolonij zajmie 200 m kw. Wzniosą specjalne pawilony magistrat Tel Awiwu i „Ogól na Federacja Robotnika Żyd. w Palestynie". W osobnym pawilonie będzie przedstawiona grafika palestyńska, itd. itd.

Właściciel „Luna Parku" na „Wystawie kolonjalnej" w Paryżu z 1931-go roku podpisał kontrakt z kierownictwem Targów Lewantyńskich w sprawie sprowadzenia całego parku na targi do Tel Awiwu. „Luna Park" ten posiada pierwszorzędne atrakcje.

Poczta palestyńska rozpoczęła w tych dniach umieszczać na listach palestyńskich specjalną pieczęć w trzech oficjalnych językach, zapraszającą na Targi Lewantyńskie w Tel Awiwie. Pieczęć zaopatrzona jest w piękne godło Targów, „skrzydlatego wielbłąda", które już zapewne jest znane na całej kuli ziemskiej.

W związku z Makkabiadą i Targami spodziewany jest olbrzymi napływ turystów, rzecz dla budującego się kraju o pierwszorzędnem znaczeniu. Nawet tradycyjny karnawał purimowy musiał siłą rzeczy stracić nieco na swej atrakcyjności tego roku, mimo huczku, jaki wywołał świeżo ukuty hebrajski wyraz na oznaczenie „karnawału", a mianowicie „adlojada" (wedle wersetu „ad lo jada bejn baruch Mordechai wearur Haman", co w polskim przekładzie mniej więcej brzmi: „...pokąd rozeznać nie będzie w stanie między błogosławionym Mordechajem, a przeklętym Hamanem").

* * *

Dotychczasowy dyrektor „Hadassy" w Hajfie dr Nissenbaum zgłosił dymisję, po długoletnim i owocnem kierowaniu powyższą instytucją. Ostatnio naskutek zredukowania budżetu Hadassy musiano zakres pracy w jedynym żydowskim szpitalu w Hajfie ograniczyć do minimum, tj. do jedynego oddziału dla położnych. Szpital przejęła na własną odpowiedzialność żydowska gmina w Hajfie, która też ogłosiła konkurs na stanowisko naczelnego lekarza w szpitalu Hadassy, zwolnione naskutek ustąpienia dr Nissenbauma, ogólnie lubianego i cenionego lekarza.

Na bankiecie pożegnalnym urządzonym ku czci dr Nissenbauma, zadziwił ten ostatni zebranych oświadczeniem, że na kierownika Hadassy w Hajfie desygnowano dr Saula Czernichowskiego, obok Bialika najsłynniejszego poetę hebrajskiego doby obecnej. Wiadomość ta wywołała, rozumie się, ogromną sensację.

Nie od rzeczy będzie nadmienić, że blisko siedem lat temu, był Czernichowski jednym z lekarzy robotniczej Kasy Chorych w Palestynie.

Jak widać, poezja nie jest intratnym zawodem i dobrze mieć zawsze w pogotowiu jakiś „zdrowy" fach...

* * *

O niezwykłych mrozach w Palestynie już pisałem. Same mrozy wielkiej groźby nie przedstawiają, ale na horyzoncie zarysowała się klęska posuchy, gdyż tegoroczna zima zaskoczyła rolników poniżej wszelkiego minimum skąpemi deszczami. Tymczasem w ostatnich dwu tygodniach niebiosa okazały się łaskawsze i poczęstowały kraj taką masą opadów, że się ze wszystkich stron podniósł jeden krzyk: dosyć! Dowcipni nawet twierdzili, że to cadyk z Góry Kalwarji przywiózł deszcze...

Równocześnie temperatura przy akompanjamencie nahalnych wichrów spadła w wielu miejscach poniżej zera, a w Jerozolimie, Górnej Galilei, w górach Zebulon, na Karmelu spadły śniegi. W Jerozolimie śnieg pokrył dachy i ulice 10-centymetrową powłoką podobnie w okolicach Cfatu (Safed), gdzie nawet pewien Arab zamarzł na śmierć pod pokrywą śnieżną. W Hajfie uczniowie hebrajskiej szkoły realnej wraz z ciałem profesorskiem wybrali się aż na Karmel, by móc obejrzeć na własne oczy ten niezwykły okaz natury.

Dzieciarnia miała wspaniały dzień. Poraz pierwszy w życiu widział zapewne sędziwy Karmel młodzież obrzucającą się kulami śniegowemi.

Kapryśne jednak słońce znów wyjrzało z za gęstych chmur i śnieg znikał na oczach zasmuconych dzieci. Chyba już nastanie w tych dniach wiosna!

S. Erlik

---

miejsc o pięknych widokach. Podróżujący Anglik poprzestaje na tem godle. Przeciwnie niektórzy inni podróżnicy po Włoszech, uzbrojeni od stóp do głów: w hełmy podzwrotnikowe, podkute gwoździami buty, czekany, plecaki i olbrzymie lornetki polowe. — jak gdyby pod tymsamym (umiarkowanym stopniem szerokości geograficznej urządzali łowy nietylko na przepisane zabytki sztuki, ale i na lwy, alpejskie kozice i białe niedźwiedzie. Młodych ludzi spotyka się tu rzadziej. Ale zato znajdują się śród nich sztandarowe okazy gatunku, postacie w których ludzkość nietylkoże prześcignęła samą siebie ,ale wręcz wyprzedziła własny rozwój. Smukłe dziewczęta, nie kuracją odtłuszczającą uzyskane modne sylwetki, ale odurzająco — harmonijne kształty; na dobitkę szeroki władczy uśmiech, jakby żyły w czasach, kiedy wycieczka do Neapolu, na Venus czy Marsa nie stanowi już zagadnienia możliwości ale jest poprostu sprawą wydatku. Człowiek musi się zatrzymać i w smutnem osłupieniu z podziwem patrzeć aż znikną w oddali.

Starsze panie zaś, wychodząc rano z hotelu, zabierają z sobą w papierowych torebkach po pół kury pieczonej, trzy plasterki kiełbasy Mortadella, po kawałku sera, dwie bułki i dwie pomarańcze. Tak zaopatrzone korzystają z autobusów i pociągów i gromadnie zalewają okolice aż po Pozzuoli i Solfratara, do Bajae i przyjaźnu Miseno mrugającego ku umiłowanej wyspie siostrzanej, Ischia. Damy przechadzają się dokoła brzegu krateru Wezuwjusza, wtaczają się do Groty Błękitnej, zwiedzają komnaty domów Pompeji, rzucając tylko przelotne spojrzenie na wszeteczne malowidła affreschi. Docierają aż do Sorrento i Amalfi, by po dokonanej pracy powrócić do hotelu i pogrążyć się w sen bez przywidzeń, bez troski o trudy życia.

(C. d. n.).

---

# Narady w sprawie propozycyj arabskich?

**Jerozolima (ŻAT) Jak się ŻAT dowiaduje, z inicjatywy dr Chaima Arlosoroffa zwołana została na środę (17 lutego) narada członków sjonistycznego Komitetu Wykonawczego, którzy przebywają w Palestynie.**

**Na naradzie tej mają być omówione propozycje exchediwa, o których już donieśliśmy.**

* * *

(Wiadomość powyższa jest o tyle charakterystyczna, że dowodzi rzeczywistego istnienia jakichś propozycyj arabskich o których dotąd oficjalnie nic nie doniesiono. Udział szefa departamentu politycznego Egzekutywy Agencji Żydowskiej Dra Chaima Arlosoroffa wskazuje, że chodzi tu o jakieś konkretne zagadnienia. — Red.)

## 3409 Żydów osiedliło się w Palestynie w ub. r.

Jerozolima (ŻAT) Podług danych urzędowych, które obecnie zostały ogłoszone, w ciągu r. 1931 przybyło do Palestyny 4,075 imigrantów-Żydów, 1045 chrześcijan, 1211 mahometan.

W ciągu tegoż roku wyemigrowało z kraju 666 Żydów, 573 chrześcijan i 107 mahometan. Żydowska migracja netto wyniosła więc w r. 1931 3409 osób.

## Druga sesja Asifath Haniwcharim

**Jerozolima (ŻAT) Druga sesja Asifath Haniwcharim otwarta będzie w dniu 22 lutego br.**

Jak przypuszczają, rewizjoniści, którzy opuścili sesję przeszłoroczną, wezmą udział w obecnej sesji.

## Lord Reading wraca do Anglji

**Kair (ŻAT)** Stan zdrowia lorda Readinga poprawił się o tyle, że w najbliższych dniach lord Reading, który przebywa obecnie w Luxorze, powróci wraz z małżonką do Anglji.

—o§o—

## Znowu ekscesy antyżydowskie w Rumunji

**Bukareszt (ŻAT) W miasteczku Podulilloaei w Mołdawji kuziści urządzili demonstrację antysemicką. Zaagitowani demonstranci wdarli się do sklepów żydowskich, wytłukli szyby i zranili kilku Żydów. Kupcy żydowscy Uszer Weises i Sabataj Nachman oraz jego 75-letni ojciec odnieśli ciężkie rany.**

## Starcie z komunistami na zebraniu sjonistycznem w Oradea Mare

**Bukareszt (ŻAT)** W Oradea Mare (Transylwanja) odbyło się z inicjatywy miejscowego komitetu Agencji Żydowskiej wielkie zgromadzenie, poświęcone akcji na rzecz Keren-Hajesodu. Referat o zdobyczach tego funduszu w Palestynie wygłosił p. Gerber. Licznie na sali zebrani komuniści z lewicowo-socjalistycznym radnym Sendorem Ulmanem na czele przeszkadzali mówcy, powodując skandal, który został zlikwidowany dzięki interwencji policji. Dopiero po usunięciu komunistów zebranie zostało zakończone w spokoju.

—o§o—

## Żyd sędzią Sądu Najwyższego w Stanach Zjednoczonych

**Nowy Jork (ŻAT)** Prezydent Hoover mianował p. Benjamina Cardozo, sędzią Sądu Najwyższego w Stanach Zjednoczonych. Obok Louis Brandeisa, Benjamin Cardozo jest drugim Żydem, zasiadającym w Najwyższym Trybunale sądowym w Ameryce.

Sędzia Benjamin Cardozo liczy lat 62. Jest on czynnym w sądownictwie amerykańskiem od r. 1891 i uważany jest za jednego z najwybitniejszych prawników amerykańskich. Cardozo ogłosił szereg cennych prac prawniczych.



# Morderca, któremu urządzono owację

W miejscowości austjackiej Wels toczył się przed trybunałem przysięgłych proces przeciwko 34-letniemu attaché poselstwa londyńskiego republiki Guatemala, Manuelowi Godoyowi, oskarżonemu o zastrzelenie męża swej siostry, Maksa Reinharda. — Sprawa ma następujące tło: Manuel Godoy przybył z Guatemali do Paryża, skąd miał się udać do Londynu jako attache do poselstwa londyńskiego. — W Paryżu otrzymał telegraficzne wezwanie swej siostry, która wyszła za mąż za kupca Maksa Reinharda. W telegramie wezwała pani Julja Reinhard swego brata, by natychmiast przyjechał do St. Georgen w Austrji ją ratować. Pani Julja Reinhard, która przed dwoma tygodniami wydała dziecko na świat, zachorowała na zapalenie płuc. Lekarze uznali stan za beznadziejny. Godoy przyjechał natychmiast do swej siostry, — a było to 26 października ub. roku — i zażądał od swego szwagra, by sprowadzono lekarza ze Salzburga. Reinhard nie chciał tego uczynić, wobec czego doszło między nimi do gwałtownej sprzeczki, w trakcie której Godoy wyciągnął rewolwer i zastrzelił swego szwagra. Siostra, dowiedziawszy się o tem, skonała.

Przewód sądowy ustalił, że zastrzelony Maks Reinhard miał wielce awanturniczą przeszłość. W roku 1908 wyemigrował z Niemiec do Ameryki, gdzie był agentem firm niemieckich. Po śmierci swej pierwszej żony ożenił się w roku 1925 z rozwiedzioną siostrą oskarżonego. Reinhard otrzymał tytułem posagu 45.000 dolarów. W roku zeszłym oświadczył Reinhard swej żonie, że czeka go w Niemczech miljonowy spadek i w tym celu nakłonił swą żonę do wyjazdu do Europy. Przedtem jeszcze ubezpieczył w Guatemali swą żonę na 20.000 odlarów. Historja o spadku okazała się kłamstwem, które Reinhard wymyślił, by odseparować swą żonę od rodziny i w Eurpie żyć na jej koszt. Małżeństwo nie było szczęśliwe; Reinhard, wydostawszy posag, zaczął żonę zaniedbywać, nawiązując stosunki z innemi kobietami. Oskarżony przypuszczał, że choroba jego siostry jest tylko rezultatem świadomego zaniedbania ze strony jej męża, który w ten sposób chciał się odstać w posiadanie kwoty 20.000 dolarów, na którą żonę swą ubezpieczył.

Przesłuchano cały szereg świadków, którzy zgodnie zeznali, że zamordowany obchodził się brutalnie ze swoją żoną, gonił za innemi kobietami i czyhał na życie żony.

Po zamknięciu postępowania dowodowego wygłosił porkurator mowę, w której nazwał oskarżonego mordercą, ale przyznał, iż nie można go traktować jako zwykłego mordercę. Prokurator zaapelował do ławy przysięgłych, by potwierdziła pytanie co do mordu, lecz by mordercę dodatkowo poleciła prezydentowi republiki do ułaskawienia.

Po wywodach obrony udała się ława przysięgłych na naradę, trwającą wszystkiego trzy minuty, poczem ogłoszono werdykt przysięgłych, wedle którego ława przysięgłych **jednogłośnie zaprzeczyła pytanie co do mordu.** Na podstawie tego werdyktu ławy przysięgłych uwolniono oskarżonego od winy i kary. Publiczność urządziła burzliwą owację oskarżonemu. Prokurator nie zgłosił odwołania, wobec czego oskarżonego wypuszczono na wolną stopę.

# Z sali sądowej

### SPRAWCA ZAMACHU NA POSELSTWO SOWIECKIE — WYNALAZCĄ SAMOLOTU-SPADOCHRONU

W Sądzie Najwyższym w Warszawie znalazła swój epilog głośna niegdyś sprawa Jana Polańskiego, skazanego przez sąd okręgowy na 10 lat ciężkiego więzienia za usiłowanie dokonania zamachu bombowego na gmach poselstwa sowieckiego w Warszawie. W Sądzie Apelacyjnym w związku z ekspertyzą psychjatryczną, która ustaliła, iż oskarżony nie jest zupełnie normalny, Polański skazany został na 3 lata więzienia. Od wyroku tego prokurator założył skargę kasacyjną, którą Sąd Najwyższy odrzucił jako nieuzasadnioną. Jeżeli w stosunku do Polańskiego zastosowane zostanie przedterminowe zwolnienie, to znajdzie się on na wolności już w kwietniu br. Polański zachowuje się w więzieniu ku najwyższemu zadowoleniu władz. Pracuje on nad rozmaitemi wynalazkami i udoskonaleniami technicznemi. Podobno skonstruował on w celi więziennej samolot, który przy poruszeniu mechanizmu sprężynowego w razie katastrofy zamienia się w łódkę pod spadochronem, odrzucając motor, obydwa skrzydła i ogon. W ten sposób przetworzony samolot-spadochron ma zupełnie bezpiecznie lądować.

### URZĘDNICY SĄDU NAJWYŻSZEGO POD ZARZUTEM DZIAŁALNOŚCI KOMUNISTYCZNEJ

W najbliższym czasie znajdzie swój epilog sądowy głośna sprawa akcji komunistycznej, ujawnionej wśród personelu urzędników zatrudnionych w Sądzie Najwyższym w Warszawie. Główny oskarżony Stanisław Szczot odpowiadać będzie z więzienia. Pozostali oskarżeni stają z wolnej stopy, gdyż zostali wypuszczeni za kaucją. Są to siostra Szczota Helena i aplikantka sądowa M. Goleżówna. Obecnie został przekazany ósmemu wydziałowi karnemu sądu okręgowego akt oskarżenia. Rozprawa sądowa odbędzie się w pierwszych dniach marca. Przypomnieć należy, że w związku z ujawnieniem tej afery w Sądzie Najwyższym pojawiły się w pismach żydożerczych fałszywe wieści, jakoby aresztowani urzędnicy byli — Żydami.

### LISTONOSZ PRZYWŁASZCZAŁ SOBIE DOLARY Z LISTÓW PIENIĘŻNYCH.

Sąd okręgowy w Warszawie rozpatrywał sprawę listonosza Marjana Leszczyńskiego zatrudnionego w dziale przesyłek pieniężnych w urzędzie pocztowym Warszawa XII, oskarżonego o popełnienie całego szeregu nadużyć pieniężnych. Oskarżony pracował na poczcie od wielu lat i cieszył się zupełnem zaufaniem zwierzchników. Nikt nie przypuszczał, że Leszczyński popełnia systematyczne nadużycia bardzo sprytnie obmyślane. Oskarżony otwierał listy pieniężne z Ameryki, wyjmował z nich dolary i po przyklejeniu nalepki „adresat wyjechał do Gdańska“, wysyłał listy pod adresem nadawcy, zmieniając jednocześnie numer w książce kontrolnej. Reklamacje napływały po upływie dłuższego przeciągu czasu, a zmiana numeracji listów uniemożliwiała szybką kontrolę na miejscu. Przestępstwa oskarżonego ujawnione zostały dopiero w związku z innemi nadużyciami pieniężnemi, popełnianemi przez niego w tymsamym urzędzie pocztowym. Sąd okręgowy skazał nieuczciwego listonosza na półtora roku więzienia.

### SKAZANI ZA ZBEZCZESZCZENIE ZWŁOK.

Przed sądem grodzkim w Czortkowie toczyła się rozprawa przeciwko Michałowi Koruszekowi i Piotrowi Begarowi o to, że w Uhryniu obok Czortkowa w nocy rozkopali grób śp. Ludwika Balickiego, zmarłego śmiercią samobójczą, w tym celu, aby wydostać z ciała samobójcy kawał tłuszczu, z którego wytopiona miała być świeca (!) Świeca ta miałaby być talizmanem podczas wypraw złodziejskich (!!). W wyniku rozprawy sędzia skazał oskarżonych jednego na karę 1 miesiąca aresztu, drugiego na dwa tygodnie.

—

## Kto będzie laureatem państwowej nagrody literackiej?

Warszawski „Ekspress Poranny“ rozpisał ankietę na temat: „Kto powinien otrzymać tegoroczną państwową nagrodę literacką?“

Odpowiedziało dotąd cały szereg literatów, przyczem najczęściej pada nazwisko **Boya-Żeleńskiego.** Pewnej trudności co do Boya dopatrują się jedynie w tem, że państwowa nagroda literacka przypada za dzieło autora w ostatnim roku, a nie za całokształt twórczości, aczkolwiek, o ile idzie o Boya, na dzieło takie, a mianowicie na przepiękny zbiór szkiców z dawnego Krakowa pt. „Znasz-li ten kraj“, można wskazać. Czyni to np. poeta Kazimierz Wierzyński, który powiada, iż „z głębi przekonania głosuje za Boyem za „Znasz-li ten kraj“, który jest małem arcydziełem“. W tym samym duchu wypowiada się Irena Krzywicka, która w ten sposób wyraża się o wspomnieniach krakowskich Boya: „Jest to jedyna w swoim rodzaju psychologiczna monografja miasta i epoki, a jednocześnie jedno z najwspanialszych dzieł sztuki, jakie posiada literatura polska“.

Prócz Boya wymieniani są jako kandydaci do państwowej nagrody literackiej Andrzej Strug („Ostatni film Ewy Evard“), Wołoszynowski („Rok 1863“), Nałkowska („Dom kobiet“ i „Dzień jego powrotu“), Marja Dąbrowska („Dni i noce“).

Stefan Krzywoszewski, który z wielkiem uczuciem forsuje Struga, powiada, że „gdyby Strug otrzymał nagrodę państwową, byłby to piękny dowód, że w sprawach literackich i artystycznych waśnie polityczne i społeczne nie mącą naszych sądów. Tak powinno być w narodzie kulturalnym. Można — powiada Krzywoszewski — godzić się lub nie godzić się z poglądami politycznemi i społecznemi Struga. W naszej współczesnej literaturze jest on jednak niewątpliwie jedną z najgodniejszych uznania i szacunku postaci“.

## WIADOMOŚCI Z KRAJU

# Krwawe pokłosie szalejącego kryzysu

### Cztery wypadki samobójstwa kupców-chrześcijan!

Smutny i ponury sejsmograf nasilenia kryzysu gospodarczego, przeżywanego przez kraj cały, a głównie przez nękane wygórowanemi podatkami kupiectwo znajdujemy codziennie na szpaltach dzienników w rubryce: samobójstwa. Każdy dzień przynosi coraz to nowe fatka i opisy tych tragedyj. Oto pokłosie dnia wczorajszego:

Z Dobrej koło Limanowej piszą nam: Dnia 11 bm. og odz. 3 popoł w czasie, kiedy egzekutor Urzędu podatkowego z Limanowej przeprowadzał licytacje na resztę ruchomości za zaległe podatki. popełnił samobójstwo przez powieszenie się w swoim warsztacie stolarskim tutejszy obywatel i przemysłowiec, śp. Władysław Kurczaba, 40-letni poważany obywatel piastujący godności: prezesa Związku Inwalidów pow. limanowskiego, prezesa Strzelca, radny tut., gminy, mąż zaufania BBWR. Śp. Wł. Kurczaba osierocił żonę i czworo nieletnich dzieci.

Powodem rozpaczliwego kroku była doszczętna ruina gospodarcza, spowodowana kryzysem gospodarczym i nadmiernemi podatkami Śp. Kurczaba cieszył się ogólnem poważaniem. Tragedja ta wywołała wstrząsające wrażenie.

* * *

Sfery przemysłowo- kupieckie Łodzi wstrząśnięte zostały do głębi samobójstwem znanego przemysłowca Karola Leopolda Nippego, właściciela zakładów przemysłowych przy ul. Zachodniej 59. Nippe popadł w trudności płatnicze na tle kryzysu i znajdował się w przededniu bankructwa.

* * *

W pismach poznańskich czytamy: Stowarzyszenie kupców chrześcijan w Poznaniu, w związku z tragiczną śmiercią kupca śp. Dionizego Knasta, opublikowało szersze pismo, w którem m. in. zasługuje na uwagę ustęp następujący: Śp. Knast padł ofiarą dzisiejszych stosunków. Zmarły nie miał poważniejszych trudności z dostawcami, a więc nie wisiała nad nim zmora niewypłacalności. Dobiło go zgoła co innego. Zalegał on mianowicie z podatkami na sumę około 11.000 zł, z której mógłby się wywiązać, gdyby miał możność spłacenia jej w dłuższym okresie czasu. Niestety jedyną ulgą, jaką władze skarbowe przyznały mu, było rozłożenie mu tej kwoty na raty. Ale na jakie? Co drugi dzień miał on spłacać 500 zł pod rygorem wywiezienia wszystkich zapasów towarów w razie niedotrzymania terminu. Śp. Knast zaczął spłacać owe raty. ale pewnego dnia zabrakło mu gotówki. Widmo zajeżdżającego po towary wozu spowodowało krok desperacki i śp. Knast targnął się na swe życie.

* * *

Wstrząsający wypadek wydarzył się onegdaj we wsi Marzew (pow. Garwoliński). Administrator domów hr. Potockiego, Łozowski, winien był 40 tysięcy złotych pewnej cukrowni lubelskiej. Ponieważ Łozowski nie mógł spłacić długu, wyznaczono mu licytację domu. Administrator przejął się niezmiernie groźbą licytacji i powziął plan samobójstwa. Pod jakimś pozorem wysłał on żonę swą do Warszawy. Sam zaś podpalił dom, wszedł na dach płonącego zabudowania i wystrzelił sobie z rewolweru w skroń. W momencie wystrzału ogień ogarnął już dach; ciało desperata runęło w płomienie. Dom poszedł z dymem. Ze zgliszcz wydobyto zwęglone zwłoki Łozowskiego.

### Dla zaoszczędzenia 4 złotych ponieśli śmierć!

Straszny w skutkach wypadek zaszedł onegdaj w pociągu zdążającym z Piławy do Warszawy. W pociągu tym jechało bez biletu 3-ch handlarzy Izak Bryf, Zalmen Grabman i Aron Kalman Gdy pociąg zbliżał się do stacji Celestynów do wagonu wszedł kontroler. Handlarze rzucili się do ucieczki i poczęli w biegu wyskakiwać z wagonu. Izab Bryf wpadł na słup telegraficzny, doznając pęknięci czaszki. Bryf padł trupem na miejscu. Aron Kacman został ciężko ranny Jedynie Grabman wyszedł cało.

Cena biletu którą handlarze chcieli zaoszczędzić, wynosi — 4 zł.

———ogo———

### Zgon prof. Adolfa Suligowskiego

Onegdaj zmarł w Warszawie, po krótkich cierpieniach, śp. Adolf Suligowski. profesor honorowy uniwersytetu warszawskiego, wybitny prawnik, znawca spraw samorządowych, b. prezes warszawskiej rady miejskiej. Dożył sędziwego wieku, zgórą 80 lat.

### Zmiana na stanowisku wiceprezydenta m. Lwowa

Przed niedawnym czasem zapowiedział wiceprezydent m. Lwowa inż. Kolbuszowski rezygnację ze swego stanowiska w ratuszu lwowskim. Obecnie rezygnacja została definitywnie wniesiona. W związku z ustąpieniem wiceprez. Kolbuszowskiego. stą dydatów na wiceprezydenturę wymienia się m. in. i się aktualna sprawa jego zastępcy. Wśród kandyr. Kwiatkowskiego (Ch. D.) oraz pos. Zdzisława Strońskiego (BB).

### Piękna ofiara dla kolonij letnich Toz'u

W oddziale TOZ'u w Częstochowie zgłosiła się osoba. która prosiła o nieujawnienie jej nazwiska i oświadczyła. iż ofiaruje na rzecz TOZ'u willę pod Częstochową z przeznaczeniem jej na kolonje letnie dla dzieci żydowskich. Tego samego dnia został zawarty notarjalny akt. na mocy którego anonimowy ofiarodawca nabył na rzecz TOZ'u willę w Ostrowi. składającą się z kilku budynków (izb mieszkalnych pięć) oraz ogrodu o obszarze 362 sążni kw. Ofiarodawca zapłacił za willę 8.000 zł. Oddział TOZ'u w Częstochowie zwrócił się do centralnego zarządu z prośbą o zaakceptowanie ofiary.

### Zarybienie zatoki Puckiej

Wylegarnia ryb w Pucku, pozostająca w administracji urzędu rybackiego hoduje obecnie w specjalnych aparatach 500 tys. ziarn ikry cennej i rzadkiej ryby t. zw. „sici“ bałtyckiej. Część zarybku w ilości 150 tys. w tych dniach została przesłana do jezior pomorskich, reszta puszczona będzie z wiosną do zatoki Puckiej celem podtrzymania rybostanu Bałtyku.

### Jeszcze w sprawie zabójstwa bł. p. Weissmanna

Z Krosna donoszą nam: W związku z głośną swego czasu sprawą napadu na kupca Samuela Weissmanna w Krośnie (lat 53) jeszcze w dniu 8 maja ub. roku, zakończonego uderzeniem kołem w głowę, z powodu którego wzmiankowany zmarł po operacji w Krakowie, wyszły na jaw podczas śledztwa pewne szczegóły, które rzuciły snop światła na tę zagmatwaną bądźcobądź sprawę.

Według aktu oskarżenia, wygotowanego przez prokuraturę jasielską o zbrodnię zabójstwa oskarżeni zostali: Jaźwiecki Józef. robotnik (lat 24) oraz Ellowicz Lazar, syn Saula (lat 25), z tem, że pierwszy, który ugodził kołem w głowę błp. Weissmanna i spowodował jego śmierć, działał z namowy pod wrażeniem słów współoskarżonego Ellowicza.

Tragicznie zmarły na skutek naruszenia mózgu osierocił 7-mioro niezaopatrzonych dzieci. Wyznaczona na dzień 1 marca rozprawa przed sądem okręgowym w Jaśle zapowiada się senzacyjnie, a wyrok oczekiwany jest z dużem napięciem.

### Echa defraudacji w Politechnice Warszawskiej

Wyrok sądu koleżeńskiego w procesie studentów Politechniki w Warszawie w sprawie nadużyć w Bratniej Pomocy wywołał niezadowolenie zarówno ze strony oskarżonych, jak i prokuratora. Oskarżeni Sielski i Modliński uważają, że wyrok jest zbyt surowy. Pierwszego bowiem nietylko wydala z Bratniej Pomocy, ale również usuwa ze stosunków koleżeńskich. Drugiego znów usuwa z Bratniej Pomocy. Obydwaj przytem pociągnięci zostali do odpowiedzialności finansowej. Z tego też względu Sielski i Modliński wnieśli ostatnio prośbę do Senatu Akademickiego Politechniki o kasację wyroku. celem przeprowadzenia ponownej rozprawy.

Prokurator natomiast Bratniej Pomocy występuje do Senatu Akademickiego o kasację ze względu na zbyt łagodny wyrok w stosunku do Sielskiego.

Decyzji Senatu Akademickiego należy oczekiwać w najbliższych dniach. W razie skasowania wyroku przez Senat, wkrótce odbyłaby się nowa rozprawa, już jednak przed innym kompletem sędziów sądu koleżeńskiego.

### Oszust w mundurze „błękitnego“ majora

W Przedborzu aresztowany został za kradzieże i oszustwa Marjan Ignacy Kański, b. major wojsk gen. Hallera, który na terenie powiatów radomskiego. włoszczowskiego i koneckiego organizował przysposobienie wojskowe drużyn błękitnych. Kański posiadał przy sobie upoważnienie, wydane przez Związek Hallerczyków w Radomiu. Wraz z dowodami rzeczowemi oszust odstawiony został do sądu.

## LISTY Z KRAJU

### Z Przemyśla

Po długim śnie zimowym obudziło się Żyd. Stow. dramat.-muz. Juwal do nowego życia, wystawiając dnia 14 b. m. baśń sceniczną pióra Ewy Szelburg „Za siedmioma górami“. Premjera wypadła nad wyraz udatnie, a publiczność. szczelnie wypełniająca salę Fredreum, przyjęła przedstawienie bardzo przychylnie. Cały zespół amatorski wraz z orkiestrą wywiązał się doskonale ze swego zadania; pomysłowa reżyserja spoczywała w rękach p. Ludwiki Reichmanowej, kreującej równocześnie rolę żarłoka-pasibrzucha. Miłym Jasienkiem była p. Weintraubowa, uczucie urodzonego dusigrosza wywoływał swą grą A. Ornstein. P. Stegmanowa zareprezentowała się jako majestatyczna matka, podziwiano tubalny głos p. Rechtera w roli marszałka i jego do niepoznania metamorfozę w kreacji leśnego Dziadusia. Za wycyzelowaną należy uznać kreację p. Reiznerównej w trudnej i nużącej roli zaklętej żaby, — dystyngowaną — jak na ochmistrzynię przystoi — była panna Pomstelnówna, panna Kneplówna w roli śpiewającego drzewa dała poznać swój miły, szkolony głosik. Czarującą niczem prawdziwa królewna była p. St. Taubenfeldówna, salwy oklasków przy otwartej scenie zbierała swą naprawdę ujmującą grą taneczną p. Anilówna, jako Echo, wreszcie p. Rauchówna łącznie z trzema ostatniemi paniami tworzyła harmonijny balet.

Pomysłowe dekoracje i oryginalne kostiumy pochodzą z ręki p. Poldy Taubenfeldówny. Balety, w których udział brali także milusińscy, już od 5 latek począwszy, wyszkoliła precyzyjnie p. Chulawska. Dostrojoną do całości muzykę skomponował prof. Siller. a zarazem sprężyście dyrygował orkiestrą.—

Całość pozostawiła miłe wrażenie i ze względu na powodzenie zostanie baśń kilkakrotnie powtórzona

Treść sprawozdania, złożonego onegdaj na Walnem Zgromadzeniu Stow. Gmilath Chesed, przez przewodniczącego Dra Buxbauma, to jaskrawy obraz zastraszającego postępu pauperyzacji naszego społeczeństwa. Obywatele, którzy wczoraj jeszcze pełną kiesą dawali na cele Stowarzyszenia, dziś sami kołatają do jego wrót z prośbą o wsparcie. Niestety, Stowarzyszenie nie może sprostać wymaganiom zubożałego społeczeństwa. Subwencje od różnych instytucyj i wkładki członków wspierających — kurczą się z dnia na dzień, gdy równocześnie rośnie falanga potrzebujących bezpłatnego kredytu. — Dr. Buxbaum — kończy apelem do tych. którzy jeszcze mogą dawać, by wydatnie wspierali naszą kasę bezprocentową, a w szczególności wyraża żal, że kahał, który przedewszystkiem winien biednych wspierać, traktuje Stowarzyszenie po macoszemu. Ze sprawozdania skarbnika Mgr. Katza wynika, że Stowarzyszenie posiada kapitał obrotowy 30.000 zł., zaś suma obrotów w roku ostatnim wynosiła 100 tys. zł.

Po wyrażeniu przez zebranych podziękowania ustępującemu Wydziałowi, w szczególności prezydium za ofiarną pracę — dokonano wyboru 6 członków Zarządu, a Wydział w całości przedstawia się w następującym składzie: Dr. Buxbaum przew., Dr. Halpern sekr., Mgr. Katz skarbnik, Amster Leon, Abend Abe, Eichenbaum, Elias Chaim, Feingold Wilhelm, radca Haudek, Herzlich Feiwel, Herzig Majer, Neubort Adolf, Rispler Samuel, Stryjer Leon, dyr. Stramer, Sok Izak i Tepper Józef.

### Z Wieliczki

Komitet niesienia pomocy bezrobotnym Żydom w Wieliczce, okazuje ostatnio wielką aktywność. Staraniem jego odbyła się onegdaj zabawa taneczna, która przyniosła duży sukces materjalny. Należy się szczere podziękowanie całemu komitetowi zabawowemu oraz gościom krakowskim z p. Fromowiczówną i p. Ullreichem na czele, którzy przyczynili się w znacznej mierze do udania zabawy. Czysty dochód przeznaczono na zakupno środków żywności, które będą w najbliższych dniach rozdzielone pomiędzy najbiedniejszych naszego miasta.

„Stow. młodz. żyd. im. A. Hirscha“ prowadzi obecnie intenzywną pracę uświadamiającą, która odbywa się w seminarjach ścisłych oraz drogą referatów ogólnych. Również hebraizacja Stow. posuwa się szybkim krokiem naprzód. W ostatnich dniach odbyło się kilka doskonałych i rzeczowych referatów, a to tow. Dr. J. Franda o Achad- Haamie, tow. Dr. I Krausa o kwestji żydowskiej w Polsce i tow. Dr J. Damma o Toreceth haarec i kooperatywach.

Bank kupiecki w Wieliczce cieszy się wielką popularnością oraz zaufaniem wśród tutejszych obywateli. W obecnych krytycznych czasach ratuje on niejedną egzystencję kupców żydowskich. udzielając pożyczek na bardzo dogodnych warunkach.

**(Zetes.)**

# KRONIKA

| Wschód słońca 6 m. 28 | LUTY 19 PIĄTEK 12 Adar I. 5692 | Zachód słońca 6 m. 48 |
|---|---|---|

## Zrównanie pracowników samorządowych z państwowymi?

Z Warszawy donoszą: Niepokój w kołach pracowników samorządowych wywołała wiadomość o projekcie ustawy, na mocy której mają być wyrównane warunki zatrudnienia w związkach komunalnych z warunkami zatrudnienia pracowników państwowych. W ten sposób zmiany w dziedzinie płac, warunków emerytalnych itp. w stosunku do pracowników państwowych rozciągnięte byłyby również na pracowników komunalnych. W związku z projektem nowej ustawy byłyby zniesione wszelkie dodatki komunalne, kresowe i stołeczne.

—oSo—

— **DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK:** ul. Szczepańska 1, Kościuszki 18, Długa 66, Mikołajska 4, Dajwór 6 i Kalwaryjska 27.

— **O CZYTELNIĘ DLA MŁODZIEŻY ŻYDOWSKIEJ W KRAKOWIE.** Staraniem stow. Opieka nad młodzieżą żydowską „Jehuda“ zostanie w najbliższych dniach uruchomiona czytelnia dla młodzieży żydowskiej, która mieścić się będzie w lokalach przy ul. Zielonej 7 parter ofic. Ponieważ stow. „Jehuda“ nie jest w stanie o własnych siłach dopiąć zamierzonego celu, przeto apeluje na tej drodze do żydostwa krakowskiego o poparcie w tej akcji. W dniach od 19 do 28 bm. wysłannicy stow. „Jehuda“, zaopatrzeni w odpowiednie legitymacje, odwiedzą inteligencję żydowską, która niewątpliwie przyczyni się do powstania nowej placówki kulturalnej.

— **OFICEROM W URZĘDACH CYWILNYCH NIE WOLNO NOSIĆ MUNDURÓW.** Z Warszawy donoszą: Ostatnio setki emerytowanych oficerów otrzymuje posady w samorządach i administracji, przeważnie na najwyższych i wyższych stanowiskach. Oficerowie ci przeważnie urzędują w mundurach wojskowych. Widocznie władze wojskowe uznały to za niewskazane. Ukazał się bowiem okólnik min. spraw wewn., który oficerom w stanie spoczynku, urzędującym w charakterze funkcjonarjuszy cywilnych, zakazuje nosić mundury wojskowe. W ten sposób znikną mundury ze starostw, magistratów i województw.

— **PIERWSZEŃSTWO NA POSADY MAJĄ WYSŁUŻENI PODOFICEROWIE.** Min. spraw wewn. wydało ostanio okólnik, przypominający, że we wszystkich podległych ministerstwu władzach, urzędach, zakładach i instytucjach państwowych wysłużeni podoficerowie zawodowi mają pierwszeństwo w uzyskaniu stanowisk kancelistów, rachmistrzów, laborantów, kontrolerów żywności, dezynfektorów, dozorców chorych oraz stanowisk posterunkowych policji państwowej. Kandydatów na te stanowiska kwalifikować będzie specjalna komisja przy min. spraw wojsk.

— **AMERYKAŃSKI WYŚCIG KACZEK,** oto naj nowsza sensacja, jaką przygotowuje Syndykat Dziennikarzy Krakowskich na niedzielny podwieczorek towarzyski, który się odbędzie w restauracji „Pavillon“ pl. Szczepański 3, o godz 4'30 popołudniu. Kilkadziesiąt bombonierek ofiarowanych przez znaną firmę „Suchard“ stanie się udziałem tych, którzy w walce kaczek zwyciężą. Piękna sala „Pavillonu“ i tym razem zapewne wypełni się po brzegi doborową publicznością, której zabawę gwarantują dziennikarze, kaczki i znakomita orkiestra pod batutą p. Pewznera.

— **„ZA, CZY PRZECIW ROZBROJENIU?“** Akad. Zw. Pacyfistów urządza dziś w piątek o g. 7 wiecz. sala 66 Coll. N. parlament dyskusyjny na temat: Rozbrojenie a pokój świata Rozbrojenie a położenie gospodarcze. Rozbrojenie a Polska. Rozbrojenie a wychowanie młodzieży Parlament dyskusyjny wywołał w kołach młodzieży żywe zainteresowanie. Wstęp wolny

— **ODCZYT W TOWARZYSTWIE EKONOMICZNEM.** Dziś w piątek o g. 6 wiecz. wygłosi odczyt dr. Karol Krzetuski pt. „Bezrobocie“ w sali Izby przemysłowo-handlowej (ul Długa 1). Wstęp wolny.

— **ASFALT JAKO ELEMENT KONSTRUKCYJNY W BUDOWNICTWIE.** W poniedziałek 22 b. m. o godz. 18-tej odbędzie się w sali posiedzeń Izby przemysłowo-handlowej w Krakowie (Długa 1, I. piętro) odczyt Inż. Wilhelma Grossmanna, członka państwowego Instytutu Drogowego w Warszawie, — pod tytułem „Asfalt jako element konstrukcyjny w budownictwie“, z uwzględnieniem materjałów produkcji kraj...

— **WAŻNE DLA URZĄDZAJĄCYCH WYSTAWY I TARGI.** Miejskie Biuro Propagandy zwraca uwagę na reskrypt Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie z dnia 17 listopada 1931 zabraniający urządzania wszelkich wystaw i targów bez zezwolenia władz. Szczegółowe warunki urządzania wystaw i targów zawarte są w Dzienniku Ustaw Rz P. Nr. 102 poz. 884.

— **KURSY W MUZEUM PRZEMYSŁOWEM** W poniedziałek dnia 22 bm. o godz. 4-tej pop. w gmachu Muzeum Przem., ul Smoleńsk 9 rozpocznie się nauka na kursie trykotarstwa ręcznego Zgłoszenia na kursy: radjotechniczny (dla amatorów) i elektrycznego spawania przyjmuje Dyrekcja Muzeum Przem. w godz. od 8—2.

— **KURS UMIEJĘTNOŚCI SPRZEDAWANIA.** Dziś w piątek na kursie Umiejętności Sprzedawania w Muzeum Przemysłowem odbędą się następujące wykłady: godz. 19'30 S. Żychonia „Formy argumentacji sprzedażnej“: godz. 20'30 H. Szenwaldera „Prowadzenie akcji sprzedażnej“.

— **WYCIECZKI AUTOBUSOWE DO ZAKOPANEGO.** Polski Związek Turystyczny w Krakowie urządza przez sezon zimowy wycieczki autobusowe do Zakopanego przy minimalnym udziale 6 osób Cena przejazdu tam i z powrotem wraz z pobytem w odnowionym Hotelu „Morskie Oko“ przez jedną dobę zł 21 Uczestnicy mogą za odpowiednią dopłatą pozostać w Zakopanem dłużej Ze względu na ograniczoną ilość osób uczestnictwo musi być zgłoszone przynajmniej 24 godzin przed wyjazdem. Zgłoszenie przyjmuje Polski Związek Turystyczny w Krakowie ul. Szpitalna 36, tel. 113-85 w godzinach urzędowych od 9—13 tej i od 16-18-tej.

— **WYSTRZAŁEM Z REWOLWERU** skierowanym w prawą skroń targnął się na swe życie inż. Zarzycki ze Lwowa, zam. przy ul. Garbarskiej 4.

# O pomoc dla Bibljoteki Jagiellońskiej

Nieraz podkreślaliśmy już na tem miejscu fatalne warunki, w jakich „rozwija się“ Bibljoteka Jagiellońska w Krakowie. Najstarsza z istniejących w Polsce, jedna z najstarszych w Europie, bibljoteka, pozbawiona jest odpowiedniej pomocy ze strony rządu. W starych, ociekających z wilgoci murach, nagromadzone są bezcennej wprost wartości zabytki piśmiennictwa wieków zamierzchłych. Białe kruki piśmiennictwa polskiego leżą jedne na drugich, nierzadko pokryte warstwą pleśni, toczącej je coraz bar dziej. A widoków na poprawę niema narazie żadnych. Wilgoć i kornik szerzą coraz bardziej spustoszenie wśród zbiorów bibljotecznych; stare oprawy inkunabułów nienaprawione dla braku pieniędzy niszczeją coraz bardziej, dla braku funduszów na ich naprawę.

W takich warunkach niema — rzecz prosta — mowy o normalnym rozwoju. Ciasnota miejsca, niemożność kompletowania pism, z powodu braku pieniędzy hamują normalny tok pracy.

Fundamenty mającego powstać gmachu Bibljoteki Jagiellońskiej, u wylotu ul. Krupniczej i Al. Mickiewicza, stoją pokryte pleśnią, długo jeszcze czekać będziemy, aż będzie mowa o przeniesieniu bibljoteki do nowego gmachu.

O beznadziejnem położeniu, w jakiem obecnie znajduje się Bibljoteka Jagiellońska, poinformował dyr. Kuntze członków Towarzystwa Przyjaciół Bibljoteki Jagiellońskiej, na posiedzeniu, jakie odbyło się onegdaj wieczorem. Nawiązując do poświęcenia kamienia węgielnego, pod budowę nowego gmachu, wskazał dyr. Kuntze na wielkie nadzieje, jakie łączono z tym faktem, który miał się stać przełomowym momentem w dziejach bibljoteki. Nadzieje, pokładane przez całą kulturalną Polskę, prysły jednak wkrótce, jak bańka mydlana. W chwili, gdy do budżetu państwowego na rok 1932/33 nie wstawił rząd na cel budowy gmachu ani grosza, stało się jasnem, iż całe dzieło zostało odrazu zahamowane. Uległy nawet znacznemu obniżeniu dotacje rządowe na bieżące potrzeby bibljoteki.

Przed wojną prenumerowała Bibljoteka Jagiellońska 390 czasopism, podczas gdy dzisiaj, przy kilkakrotnym wzroście liczby czasopism, nie jest bibljoteka w stanie abonować więcej, jak 280 czasopism. Dzieje się to też przy największym wysiłku. Jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, iż księgarnie krajowe i zagraniczne wstrzymały kredyt Bibljotece Jagiellońskiej, zrozumiemy, że musi się ona ograniczać tylko do zakupów gotówkowych, co z natury rzeczy czyni je bardzo szczupłemi.

Sprawa pomieszczenia zbiorów przedstawia się niemniej fatalnie. Zostały wprawdzie opróżnione, zajmowane dotychczas przez seminarjum uniwersyteckie, sale parterowe Collegium Nowodworskiego, jednakowoż zniszczenie ścian przez wilgoć i podłóg przez grzyb uniemożliwia użycie ich na cele bibljoteczne. Ponieważ rząd przeznaczył zaledwie 3.000 złotych na koszta restauracji, wynoszące 17.000 zł., nie można przeprowadzić koniecznych adaptacyj.

O remoncie bibljoteki, który jest przewilgocony aż do ostatnich granic, niema nawet co myśleć. Każda zmiana temperatury powoduje, że objekty mieszczące się w budynku bibljoteki pokrywają się parą, która przyspiesza proces ich niszczenia. Najwyższy czas pomyśleć o ratunku Bibljoteki Jagiellońskiej!

Po przemówieniu dyr. Kuntzego rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos prof. Kot, prof. Konopczyński, dr. Ameisenowa i dr. Wilczyński. Wreszcie dokonano wyboru nowych władz. W skład prezydjum wchodzą: prezes: Stan. hr. Badeni, wiceprezesi: prof. dr. Kot, dr. Mruczkowski i p. Anczyc.

# Tragiczne zaczadzenie pięciorga dzieci

Tragiczny wypadek zdarzył się wczoraj w Prokocimiu pod Krakowem. W jednym z tamtejszych domów, zamieszkiwanym przez rodziny Matuszczaków i Tomczyków, pozostawili rodzice, udający się do pracy, pięcioro dzieci, bez opieki i dozoru. Po pewnym czasie, poczuli mieszkający obok sąsiedzi, iż z mieszkania Matuszczaków dobywa się czad. Natychmiast przystąpiono do wyważenia drzwi.

Po wejściu do wnętrza przedstawił się obecnym tragiczny widok. W kącie izby, wśród zgliszcz tlącej się słomy leżały na ziemi nieprzytomne dzieci. Natychmiast zaalarmowano pogotowie ratunkowe w Krakowie, którego lekarz, po przybyciu na miejsce, przystąpił do ratowania zaczadzonych.

Edward Matuszczak (lat 3) i Józef Tomczyk (lat 3) zostali w groźnym stanie przewiezieni do szpitala św. Łazarza w Krakowie. Natomiast pięcioletni Antoni Matuszczak, 7-miesięczny Bol. Matuszczak i 5-letni Stan. Tomczyk, po przyprowadzeniu do przytomności, zostali pozostawieni opiece domowej.

Powodem zaczadzenia było zapalenie słomy w sienniku, przez dzieci, bawiące się zapałkami.



—oSo—

— **UBEZPIECZENIA Z KORZYŚCIAMI** dla Ż. F. N. przyjmuje i udziela wszelkich wyjaśnień p. Joachim Neiger w Towarzystwie Ubezpieczeń „Feniks“ przy ul. św. Jana 3, telefon 102-78 i 133-18.

## Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Jutro w sobotę o godz. 8'45 wieczorem „Dr. Stieglitz“ komedja ze śpiewami w 3 aktach Friedmanna i Nerca. Sztuka ta jest reżyserowana przez p. Sz. Landaua, który też gra jedną z głównych ról. Kapitalna ta komedja obiegła wszystkie sceny europejskie. Popołudniu o godzinie 5'45 rekordowe „Amerykańskie wesele“ z świetną p. Nechamą w głównej roli. Ceny zniżone. Bilety w przedsprzedaży u firmy Fischhab, Grodzka 46.

— **DZIŚ „ŁUCJA Z LAMMERMOORU“ Z WYSTĘPEM ADY SARI.** Znakomita nasza śpiewaczka uświetni swym udziałem przedstawienie „Łucji z Lammermooru“ Donizettiego, w której wykona tytułową partję. Partnerami będą cieszący się pełnem uznaniem publiczności i prasy śpiewacy pp: Tadeusz Szymonowicz, Stefan Romanowski, Adam Mazanek i in. Ceny zniżone.

— **„FORTEPJAN“ SZANIAWSKIEGO W TEATRZE KRAKOWSKIM.** Jako druga scena po warszawskim Teatrze Narodowym wystawia teatr im. J. Słowackiego jutro ostatnią komedję laureata nagrody państwowej Jerzego Szaniawskiego pt. „Fortepjan“. Treść tej niezwykle ciekawej sztuki wypełnia szereg problemów, niepokojących w chwili obecnej, a w szczególności rozkład inteligencji, na której pasożytuje bezwzględny i cyniczny merkantylizm. Nową komedję Szaniawskiego przygotował reżysersko dyr. T. Trzciński. W niedzielę popołudniu, po cenach zniżonych komedja „X—33“.

— **SZKOLNE PRZEDSTAWIENIE „IFIGENJI W AULIDZIE“** dane będzie w poniedziałek 22

bm. o godz. 6-tej popołudniu po cenach zniżonych.

— JUTRO BOY-ŻELEŃSKI I SYN W STARYM TEATRZE Zapowiadany od kilku dni „Wieczór łez i śmiechu“, którego jedynymi wykonawcami będą ojciec i syn Żeleńscy, wywołał w naszem mieście ogromne zainteresowanie. Najznakomitszy w Polsce znawca kultury francuskiej i wręcz genjalny jej przekładca, opowie żywot „poety — obwiesia“ Franciszka Villona, który zilustrują przekłady Boya w interpretacji jego syna Stanisława Żeleńskiego, artysty teatru Ateneum w Warszawie. Jutrzejszy wieczór odbędzie się o godz. 8-mej wieczorem w sali Starego Teatru.

— BENNO MOISEIWITSCH, fenomenalny rosyjski pianista wystąpi na ogólne żądanie publiczności po raz drugi w niedzielę dnia 21 bm. w sali Bolońskiego. Bilety są już do nabycia.

### *REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH.*

**TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO**

Piątek o 8 wiecz.: „Łucja z Mammermooru“.
Sobota o 8 wiecz.: „Fortepjan“ (premjera — nowość).

**KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI**

Sobota o 5'45 pop.: „Amerykańskie wesele“ (ceny zniżone); o 8'45 wiecz.: „Dr. Stieglitz“ (premjera).

**TEATR POLSKI W KATOWICACH i na prowincji**

Piątek o 7'30 „Clocio“.
Sobota o 7'30: „Bohaterowie“; w Giszowcu: „Hiszpańska Mucha“.

### REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Cham“ (Krystyna Ankwicz, M. Cybulski, Irena Carnero).
ADRIA: „Król Jazzu“.
BAGATELA: „Błękitny Dunaj“ (Brygida Helm).
SŁOŃCE: „Parada miłości“ (Maurice Chevalier).
STUKA: „Sterowiec L. A. 3“.
UCIECHA: „Klątwa rodu Mandarynów“ (Anna May Wong).
WANDA: „Nad ranem“ (Ramon Novarro).
WARSZAWA: „Pieniądz“ (Brygida Helm, Alfred Abel, Mary Glory).

## Z GIEŁDY

### GIEŁDA KRAKOWSKA

**Kraków, 18. 2. 1932. Akcje utrzymane. Dolar nieco mocniej.**

**Akcje przemysłowe:** Chybie 11—11.50.

Zebranie giełdowe cechowało minimalną chęć do pracy. Większość papierów z braku zapotrzebowania bez obrotów. Do transakcyj doszło jedynie z papierów przemysłowych Chybiem po kursie 11—11.50 przy niewielkich obrotach. Z innych poszukiwano Bank Polski i 4-proc. Prem. Poż. Inwestycyjną ostatni papier w płaceniu 89 jednakowoż bez notowania. Ruch słaby.

Na pogiełdziu sytuacja podobna. Płacono 4-proc Poż. dolarową 49 przy większem zapotrzebowaniu. 3-proc. Pożyczka Budowlana w silnem poszukiwaniu w płaceniu 34 bez zaofiarowania.

Waluty i dewizy oficjalnie bez transakcyj.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych nastrój dla dolara efektywnego nieco mocniejszy. Podaż ostateczna przy nieco silniejszym popycie. W Krakowie dolar gotówkowy 8.87—8.90, czeki bankowo 8.90—8.91 i pół. Kursa orjentacyjne: Marka niemiecka 211—212.50. Funt szterling 30.75—31. Frank szwajcarski 174—174.50.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

**Warszawa, 18. 2 PAT. Akcje:** Bank Polski 99, Warsz. Tow. Fabr. Cukr. 18.15. **Pożyczki:** 3-proc. budowlana 34.25, 35.25. 4-proc. inwestycyjna 89.25, 89.50, 5-proc. konwersyjna 40.50. 6-proc. dolarowa 57, 4-proc. dolarowa 49.25, 49.50, 7-proc. stabilizacyjna 54.75. 56.25. 55. Listy zast. BGK bez zmiany. Tend. mocniejsza.

**Waluty:** Dolar 8.87 i pół, 8.89 i pół, 8.85 i pół. **Dewizy:** Belgja 124.45, 124.76, 124.14. Gdańsk 173.85, 174.28, 173.42, Londyn (30.65—30.63—30.68), 30.80, 30.50. Nowy Jork 8.908, 8.928, 8.888, telegr. 8.913, 8.933, 8.893, Paryż 35.16, 35.25, 35.07. Praga 26.40, 26.45, 26.34. Szwajcarja 174.18, 174.61, 173.75, Berlin nienotowany.

### GIEŁDA POZNAŃSKA

**Poznańska giełda zbożowa z dnia 18 2 1932.** Ceny orjentacyjne: żyto 23—23 i pół. Reszta bez zmiany, usposobienie spokojne.

### GIEŁDA ZURYCHSKA

**Zurych, 18. 2 PAT.** Paryż 20.19, Londyn 17.65 i pół, Nowy Jork 5.11 i siedem ósmych. Belgja 71.45, Włochy 26.65, Berlin 121.55 Warszawa 57.45 Bukareszt 3.06.

# Strajk węglowy w Zagłębiu Dąbrowskiem i Krakowskiem

**(Telefonem od naszego korespondenta)**

Sosnowiec. 18. 2. (K) Strajk węglowy w Zagłębiu Dąbrowskiem i Krakowskiem wybuchł dziś w całej pełni. Prócz sześciu mniejszych kopalń, niezrzeszonych w Radzie Zjazdu Przemysłowców, gdzie właściciele oświadczyli, iż dotychczasowe płace będą utrzymane, **wszystkie kopalnie stanęły.** Pracują tylko robotnicy przy tzw. **pracach koniecznych.** Strajk objął również wszystkie kopalnie w okręgu jaworznickim i chrzanowskim. **Ogółem strajkuje 20.000 robotników.**

Jak się dowiaduję, również robotnicy w **przemyśle metalowym** mają w najbliższych dniach przystąpić do strajku w celu poparcia górników. Jutro obradować będzie okręgowy sekretarjat związku metalowców celem powzięcia decyzji w tej sprawie.

Również na Górnym Śląsku niektóre kopalnie, jak Ferdynand i Giesche, których załogi po zostają pod wpływem radykalnych elementów lewicowych, tworzą komitety strajkowe celem poparcia górników Zagłębia. **Jednakże ogólny nastrój na Śląsku jest przeciwko strajkowi.**

Katowice. 18. 2. (K) W związku z zamierzoną obniżką płac urzędników w górnictwie i hutnictwie śląskiem o 21 proc. obradował dziś w Katowicach kongres członków rad urzędniczych **przy udziale 400 delegatów. Po referacie uchwalono rezolucję, wyrażającą protest urzędników** przeciwko zamierzonej redukcji płac. Jedna z rezolucyj zawiera wręcz sensacyjny zarzut pod adresem przemysłowców, iż według zasługujących na wiarę wiadomości, **do Polski wpłynął ostatnio szereg bardzo poważnych zamówień zagranicznych, szczególnie z Brazylji, zamówienia te jednak nie są przydzielane poszczególnym zakładom przez syndykaty, aby nie psuć przemysłowcom akcji zniżkowej.**

# Znaczna podwyżka opłat stemplowych

**(Telefonem od naszego korespondenta)**

**Warszawa 18. 2. Sin.** Piątkowe posiedzenie Sejmu zapowiada się nader ciekawie, bowiem prócz sprawozdań poszczególnych komisyj, na porządku dziennym znajdują się m. in. następujące ustawy: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy w sprawie zmiany ustawy o stopniowaniu orderu Białego Orła. Ustawa wprowadza cały szereg stopni w rozdawnictwie tego orderu, a to ze względu na to, że zagraniczni ambasadorowie obrażali się, że otrzymywali takie same ordery jak posłowie lub niższi urzędnicy. Dalej pierwsze czytanie ustawy na rzecz kościołów katolickich, ustawa o postępowaniu uproszczonem przy regulowaniu stanu hipotecznego gruntów w związku ze scaleniem w okręgach sądów apelacyjnych w Krakowie i Lwowie, zmiana ustawy z dnia 1. lipca 1926 o opłatach stemplowych. Zmiana tej ustawy wprowadza cały szereg podwyżek stemplowych. Dalej zmiana niektórych przepisów ustawy dotyczących finansów komunalnych, zmiana niektórych przepisów dotyczących zaopatrzenia emerytalnego urzędników państwowych i zawodowych wojskowych.

**Warszawa. 18. 2. Sin.** W uzasadnieniu do projektu ustawy, zmieniającej ustawę z 1926 roku o opłatach stemplowych czytamy: Do norm wymienionych należy przedewszystkiem **ogólne podwyższenie stawek z 3 na 5 zł. Ta teza obejmuje opłaty od podań, świadectw, pełnomocnictw, od aktów notarjalnych, względnie aktów sądowych, uwierzytelnionych notarjalnie, niepodlegających opłacie procentowej, od otwartego kredytu wekslowego, od niepodlegających opłacie procentowej zapisów kaucyjnych i aktów zastanowienia hipoteki, od uwierzytelnień podpisów, od pism tyczących się przeniesienia własności nieruchomości zagranicznych.**

**Nadto ulegają podwyższeniu na 2 zł. stawki jednozłotowe od pełnomocnictw od rewersów oraz od uwierzytelnień podpisów, od kwitów, jeżeli suma kwitowana przewyższa 250 zł., 20 złotowe stawki od koncesyj zostały podwyższone na 50 zł.**

# Ultimatum japońskie do Chin

**(Telegram własny „Nowego Dziennika“)**

**Londyn. 18. 2. (L) Naczelne dowództwo wojsk japońskich w Szanghaju przesłało naczelnemu dowództwu wojsk chińskich 24-godzinne ultimatum, żądające wycofania chińskich sił zbrojnych z Szanghaju i okolicy.**

—

## Zamach bombowy w Szanghaju

Paryż 18. 2. (B) Na budynek japońskiej misji handlowej w Szanghaju dokonano dziś zamachu bombowego. Budynek został poważnie uszkodzony, przyczem pewien Chińczyk został zabity, a kilku przechodniów odniosło rany. Sprawca nie został wyśledzony.

### GIEŁDA WIEDEŃSKA

**Wiedeń, 18. 2 PAT. Waluty i dewizy:** Berlin 168.65—169.65, Budapeszt 124.295, Bukareszt 4.258—4.298. Londyn 24.40—24.60, Nowy Jork 709.20—713.20, Paryż 28.02—28.18, Praga 20.01 i pół do 21.13 i pół, Warszawa 79.56—80.04, Zurych 138.65—139.45. Amerykańskie 707.75—713.75. Belgijskie 98.45—99.05. Niemieckie 168.25—169.45, Angielskie 24.33—24.47 Francuskie 27.90—28.10, Włoskie 37.01—37.29, Polskie 79.35—79.95 Rumuńskie 135.20—136.80, Szwajcarskie 138.15—139.35.

**Papiery wartościowe:** Losy Tureckie 18 i jedna czw., Lwów Czerniowce 25, Browary Lwowskie 32.35, Galicja 14 i pół, Alpiny 13.

—cgo—

## Miss Slade aresztowana

**(Telegram własny „Nowego Dziennika“).**

**Londyn 18. 2. (L) W Bombaju aresztowana została dziś miss Slade, córka admirała angielskiego i sekretarka Gandhiego, ponieważ nie usłuchała wezwania policyjnego opuszczenia miasta.**

## JAKA BĘDZIE POGODA?

**(Telefonem od naszego korespondenta)**

**Warszawa. 18. 2. Sin.** Prawdopodobny przebieg pogody na piątek. 19 bm.: Wyżyna małopolska, Śląsk, Podhale, Tatry i Małopolska wschodnia: Rankiem mglisto, miejscami chmurno z rozpogodzeniami w ciągu dnia. Nocą umiarkowany, dniem lekki mróz. Słabe wiatry miejscowe lub cisza.

—ogo—

## Karol Lewin znowu aresztowany!

**Nowy Jork. 18. 2. PAT. Aresztowano tu Karola Levina, który odbył lot transatlantycki w r. 1927. Stoi on pod zarzutem sprzeniewierzenia 100 akcyj tow. „American-Telephon“ które zginęły w r. 1930. Policja pozwoliła Levinowi pozostać chwilowo w klinice, gdzie kończy kurację po złamaniu nogi.**

# Rokowania zerwane — wojna rozpoczyna się na dobre!

**Londyn 18. 2. (L) Wedle doniesień z Szanghaju, zerwane zostały rokowania chińsko- japońskie, jakie doszły do skutku, dzięki interwencji mocarstw zagranicznych. Wojska chińskie czynią przygotowania obronne. Na przestrzeni Szanghaj — Tientsin, liczącej około tysiąc kilometrów wojska chińskie kopią rowy strzeleckie i sypią szańce.**

## Proklamowanie „niepodległej" Mandżurji

**Paryż 18. 2. (B) Wedle doniesień z Tokio, proklamowano dziś w Mukdenie Mandżurję państwem niepodległem ze stolicą w Mukdenie o ustroju republikańsko- monarchistycznym, którego naczelnik ma być dożywotnim władcą. W skład nowego państwa mają wchodzić prowincje Mukden, Kirin, Jehol i Heilunkiang.**

## Protest angielski

**Londyn 18. 2. (L)** Poseł angielski w Nankinie założył u rządu chińskiego energiczny protest z powodu śmierci 2 obywateli angielskich, którzy ponieśli śmierć od granatów chińskich na pokładzie parowca angielskiego, ostrzeliwanego w stoczni angielskiej w Szanghaju przez artylerję chińską.

* * *

**Londyn 18. 2. (L) Donoszą z Tokio: Rada ministrów na dzisiejszem posiedzeniu uchwaliła wysłać do Szanghaju kilka dywizyj wojsk japońskich w razie gdyby Chiny odrzuciły wręczone im wczoraj ultimatum. Odpowiedni wniosek został cesarzowi przesłany do podpisu.**

——

## Dyskusja nad składem Senatu

**Warszawa.** 18. 2. PAT. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji konstytucyjnej obradowano nad referatem pos. Seidlera o składzie Senatu. W dyskusji zabrał głos pos. Szawleski (BB), występując w swem przemówieniu jako zwolennik reprezentacji związków gospodarczych w Senacie. Mówca pragnie nowego typu nowego człowieka w ciałach ustawodawczych. Jest to reforma, dotycząca nietylko zmiany konstytucji, ale w pewnej mierze zmiany ustroju państwa. Mówca uzasadniał swe poglądy przykładami z dziedziny polityki oraz ekonomji. W konkluzji mówca podniósł: wysuwam propozycję, aby Senat składał się z 150 senatorów, w tem 2/5 reprezentanci polityczni, 2/5 reprezentanci zawodowo-gospodarczy, 1/5 z nominacji Prezydenta.

* * *

Warszawa 18. 2. Sin. Dziś odbyło się posiedzenie Senatu na którem załatwiono cały szereg drobnych ustaw i ratyfikacyj umów międzynarodowych.

—ogo—

## Sensacyjna afera we Lwowie

**(Telefonem od naszego korespondenta)**

**Lwów.** 18. 2. (T) Onegdaj popełniła samobójstwo w mieszkaniu znanego na gruncie lwowskim dra Stanisława P. jego b. służąca. Kardaszówna. W związku z tem przeprowadzono śledztwo, w wyniku którego aresztowano dziś dra P. pod zarzutem stręczenia do nierządu. uwodzenia itp. Afera ta ze względu na osobę dra P. wywołała olbrzymią sensację we Lwowie.

—o—

## Wstrzasający dramat rodzinny nauczyciela

**Kielce** 18. 2 PAT. Dnia 18 lutego około godz. 3-ciej nad ranem w nadbudówce szkoły powszechnej w Bzinie koło Skarżyska wybuchł pożar w mieszkaniu nauczyciela Jellinka W czasie pożaru spalił się Jellinek. jego żona, oraz 12-letnia córka Zwłoki żony Jellinka znaleziono na podłodze w sypialni ze sztyletem w plecach Zwłoki Jellinka i jego córki miały głowy owinięte w szmaty Zwłoki zostały zupełnie zwęglone Przybyła na miejsce komisja sądowo- lekarska prowadzi dochodzenia. Jak ustalono Jellinek cierpiał na rozstrój nerwowy jest wiec prawdopodobne że ma się tu do czynienia z podwójnem zabójstwem i samobójstwem.

—ogo—

## Wyrok na fałszerzy polskich znaczków pocztowych

**Wiedeń** 18. 2 PAT W procesie o fałszerstwo polskich znaczków pocztowych zapadł wczoraj wyrok, którego mocą skazany Izaak Wagner skazany został na 1 rok ciężkiego wiezienia. Lewin na 9 miesięcy, Coufal na 6 miesięcy więzienia.

**Londyn.** 18. 2. PAT. Izba gmin odrzuciła 415 głosami przeciw 39 wniosek labourzystów o votum nieufności dla rządu.

**Morderstwo w celu uzyskania premji asekuracyjnej**



W Kecskemet na Węgrzech toczy się proces przeciw pomocnikowi tapicerskiemu, Fischl'owi, oskarżonemu o zamordowanie handlarza win z Budapesztu, Steinherza, Fischl — którego zdjęcie podajemy — twierdzi, iż do zbrodniczego kroku namówił go Steinherz, który chciał, by żonie jego wypłacono premję asekuracyjną

## Smierć podczas słuchania radja

**Hamburg** 18. 2 (R) W Wilhelmsburgu poniósł wczoraj śmierć pewien 50-letni funkcjonarjusz kolejowy, który podczas słuchania radja nieopatrznie dotknął się prądu elektrycznego. Leżąc w łóżku i mając słuchawki na uszach, chciał on wyłączyć światło elektryczne przez wykręcenie żarówki. Widocznie korpus lampy nie był dostatecznie odizolowany od przewodu, gdyż został porażony prądem i poniósł śmierć na miejscu.

## Straszna katastrofa lotnicza we Francji

Paryż 18. 2 (B) W pobliżu Metzu wydarzył się niezwykły wypadek lotniczy, którego ofiarą padło 2 lotników. Gdy motor samolotu myśliwskiego zdefektował, jeden z lotników wyskoczył z aparatu ze spadochronem Spadochron nie otwarł się, a lotnik runął w dół i wpadł do otworu wysokiego pieca. gdzie spalił się doszczętnie Drugi lotnik spadł wraz z aparatem na dach szopy fabrycznej i poniósł śmierć na miejscu.

## Rewizja w sowieckiej misji handlowej

Paryż 18. 2. (B) Donoszą z Montewideo, że w tamtejszej sowieckiej misji handlowej dokonało dziś policja rewizji. gdyż istnieją poważne poszlaki, iż Rosja sowiecka subwencjonuje ruch komunistyczny w Urugwaju. Wynik rewizji nie jest jeszcze znany.

**WESOŁY KĄCIK**

ZROZUMIAŁA...

— W biurze, opowiada urzędniczka, mamy teraz nowego szefa. bardzo inteligentnego i wykształconego człowieka Powiedział nam, że człowiek pochodzi od Darwina. (Judge)

NAUKA NIE IDZIE W LAS.

— Cóż to pan wycina z gazety?

— Sprawozdanie ze sprawy rozwodowej. Żona przeszukiwała stale portfel męża i na tej podstawie właśnie udzielono małżeństwu rozwodu

— A co pan zamierza zrobić z tym wycinkiem?

— Włożę go do własnego portfelu. (Le Rire)

**ECHA ZE ŚWIATA**

## Szofer — organizatorem chińskiej floty powietrznej

Niespodzianką dla wszystkich była niezwykła aktywność chińskiej floty powietrznej pod czas obecnej wojny japońsko- chińskiej. Tem ba wiedzieć, że flota ta niedawno dopiero powstała, a doskonałe swe zawdzięcza wyłącznie tylko organizatorowi swemu, który ukrywał się pod pseudonimem Chanchiczi. Myliłby się atoli ten, ktoby przypuszczał, że pod tem nazwiskiem kryje się Chińczyk: organizatorem chińskiej floty powietrznej jest Amerykanin **Bert Holle.**

Bert Holle ma za sobą burzliwe już życie Przed wojną porzucił swą ojczyznę i wyjechał do Europy. Żył kilka lat w Anglji, a następnie w Paryżu, gdzie był szoferem. Interesował się we wolnych chwilach lotnictwem i marzył o tem, by zostać kiedyś sławnym lotnikiem. Gdy wybuchła wojna światowa, porzucił Bert Holle swoją taksówkę i zgłosił się u kierownika francuskiej floty powietrznej Lafayette'a jako ochotnik. Wkrótce Bert Holle stał się jednym z najlepszych pilotów francuskich i dał się bardzo mocno we znaki Niemcom. Gdy wojna się skończyła, Bert Holle udał się do Turcji i Bułgarji, gdzie organizował floty powietrzne. W roku 1920 służył też w polskiej flocie powietrznej przeciwko bolszewikom.

Później znajdujemy go w Hollywood, gdzie filmował jako lotnik i zarabiał wcale ładnie. W r. 1931 wmieszany był w proces z powodu sprzedaży aeroplanów Chinom, ale udało mu się jakoś ujść cało. Korzystając z nawiązania stosunków z Chinami, opuszcza Bert Holle Hollywood, udaje się do Chin i ofiarowuje Chinom swe usługi jako organizator floty powietrznej. Zaangażował kilkunastu znanych lotników europejskich i w krótkim czasie stworzył flotę powietrzną, która obecnie zadziwia świat swoją aktywnością.

—ogo—

## W jaki sposób wykryto sprawcę ohydnego mordu we Wiedniu

Jak już wczoraj donieśliśmy, policja wiedeńska ujęła sprawcę ohydnego mordu dokonanego na kucharce Annie Puberl. Mordercą jest były dozorca więzienny Franciszek Laudenbach, urodzony wprawdzie w Czechosłowacji, ale przynależny do Wiednia. Ujęcie mordercy ma policja wiedeńska do zawdzięczenia wyłącznie współpracy publiczności, która zaalarmowana artykułami w prasie dopomogła policji. Mieszkańcy domu przy Gudrunstrasse 177, zgłosili się mianowicie na policję, donosząc, że w sobotę popołudniu rozległy się z mieszkania Franciszka Laudenbacha wołania o pomoc jakiejś kobiety. Indagowany przez sąsiadów Franciszek Laudenbach oświadczył, że pokłócił się z jakąś kobietą, która go odwiedziła, a której nie chciał przyjąć. Gdy potem prasa doniosła o zaginięciu Anny Puberl, sąsiedzi Laudenbacha donieśli o tem zajściu policji. Policja aresztowała natychmiast Laudenbacha i przeprowadziła w jego mieszkaniu rewizję, która wydała tego rodzaju rezultat, że Laudenbach przyznał się do swej zbrodni. Morderca zeznał, że zamordował Annę Puberl by dostać w posiadanie jej pieniędzy, następnie zwłoki jej poćwiartował, a pojedyncze części zwłok zapakował bądź to do kufra, bądź też uczynił z nich pakuneczki, których się pozbywał zostawiając je albo po dworcach kolejowych. albo wrzucając je do Dunaju. Głowę miał wrzucić do Dunaju.

## Laudenbach ma na sumieniu jeszcze jedną zbrodnię

**Wiedeń** 18. 2 PAT. Wielokrotne morderstwa. do konywane ostatniego czasu na samotnych kobietach wywołały wśród ludności wiedeńskiej silne poruszenie Strażnik więzienny Laudenbach, aresztowany za zamordowanie kucharki Puberl **przyznał dzisiaj w śledztwie, że oprócz tej zbrodni dokonał także w grudniu roku zeszłego morderstwa rabunkowego na niejakiej Justynie Mahr.** Oprócz Laudenbacha aresztowała policja także jego żonę. gdyż śledztwo wykazało, że pomagała ona swemu mężowi w usuwaniu śladów zbrodni.

## LOKALE

**4-pokojowe** mieszkanie, z pełnym komfortem, tylko słoneczne, w śródmieściu lub w pobliżu dzielnicy żyd. poszukiwane. Zgłosz. pod „Wiosna" do Admin. N. Dziennika. 201bp

**Do wynajęcia** 2 pokoje i kuchnia z pełnym komfortem przy ulicy Rzeszowskiej 6 (boczna Starowiślnej). Wiadomość: Telefon 121-45. 430x

**Mieszkania** 2 pokojowe go z kuchnią i komfortem poszukuję. Zgłoszenia pod „Słoneczne" do Admin. N. Dziennika. 176bp

**Akademiczka** poszukuje współlokatorki do jasnego pokoju. Jasna 10 m. 22. 114bp

## RÓŻNE

**Panie!** Panowie! Młodzieży! Uwaga! Olbrzymi wybór nowości powieściowych posiada tylko **„Kultura"** wypożyczalnia książek Tomasza 25. Wszelkie lektury szkolne. 422m

**Unieważniam** książkę Kasy Chorych na nazwisko Abraham Landau. 20?g

**Smaczne** obiady po Zł 1·20 wydaje pierwszorzędna kuchnia rytualna, Starowiślna 12, of. lewa parter m. 18. 995g

**Administrację** domów obejmę. — Zgłoszenia pod „Dogodne warunki" do Admin. Now. Dziennika 239x

## TROCHĘ HUMORU

W URZĘDZIE POLICYJNYM.



Dama (donosząc o zaginięciu pieska): Gdyby ktoś przyprowadził tu mego Fifusia, to proszę mu dać kawałek nieco przypieczonego białego chleba z dwiema średnio wielkiemi sardynkami w oliwie.



## KONKURS

**Zarząd Gminy wyznaniowej żydowskiej w Złoczowie** rozpisuje konkurs na posadę **RABINA.**

Kandydaci z wymogami Rozp. Min. wyzn. rel. i Ośw. Publ. z 24 października 1930 winni wnieść zgłoszenia udokumentowane do dni 14 od ukazania się ogłoszenia. 424x **ZARZĄD.**



PRENUMERATA: w Krakowie n. prow. miesięcznie Zł. 6·00, kwartal. Zł. 18·00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 6·20 „ „ 18·60
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6·60 „ „ 19·80
Zagranica z przesyłką pocztową „ „ 10·00 „ „ 30·00
„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświąt.

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłanem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. CENY w złotych: I. strona 1·25. — Tekst 1·—. Nadesłane 0·75. — Za tekstem 0·25. — Drobne od słowa 0·20. Dla poszukujących pracy 0·10. — Gratulacje 12·50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana